Nr. 286 (z dod. por.). Dnia 15 października. Sobota. Dnia 3 (15) października 1892 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.

W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— We czwartek, 13-go października, Ich Cesarskie Moście Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani z Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżną Ksenią Aleksandrówną raczyli przejechać przez Warszawę. Pociąg Cesarski stanął przy stacji Praga nadwiślańska o godz. 11-ej m. 40 przed poł. Stacja była przystrojona roślinami egzotycznemi i kobiercami. Od godziny 10-ej zrana zaczęły się zbierać na stacji wszystkie zaproszone osoby, mające prawo być przedstawione Ich Cesarskim Mościom. Damy we wspaniałych strojach z bukietami w ręku; jenerałowie, urzędnicy dworscy i wyżsi cywilni w mundurach przy wstęgach i orderach, a szlachta w swoich mundurach szlacheckich zapełniali lokal stacyjny. Damy zebrały się w Cesarskim pokoju, wytwornie przystrojonym roślinami i kobiercami. Wojskowi i warta honorowa z pułku lejb-gwardji ułanów Jego Cesarskiej Mości stali na peronie stacji z lewej strony, a urzędnicy dworscy i cywilni z prawej.

Kiedy pociąg Cesarski zbliżył się do stacji, Ich Cesarskie Moście i Jej Cesarską Wysokość powitał przy wagonie Jego Ekscelencja Główny Naczelnik kraju jenerał-adjutant J. W. Gurko i jego małżonka dama orderu M. A. Gurko.

Najjaśniejsza Pani raczyła przejść do pokojów Cesarskich, gdzie Małżonka Głównego Naczelnika kraju miała szczęście przedstawić Jej Cesarskiej Mości zgromadzone damy, których listę podajemy niżej. Jej Cesarska Mość raczyła łaskawie przyjąć bukiety, złożone przez przedstawiające się damy.

Jego Cesarska Mość przywitał się z wartą honorową, na której lewem skrzydle stali wszyscy oficerowie tego pułku, uszczęśliwieni sposobnością oglądania oblicza swojego Najdostojniejszego Szefa.

Następnie Dowodzący wojskami przedstawił Jego Cesarskiej Mości wszystkich miejscowych jenerałów i naczelników oddzielnych części.

Tutaj też duchowny Teodor Herbaczewski miał szczęście przedstawić Jego Cesarskiej Mości swoją pracę: „Artystyczno-fotograficzne album starożytności russkich i zabytków prawosławia, które się zachowały w Rusi chełmsko-podlaskiej”, wraz ze sporządzonym przez siebie opisem tego albumu. Jego Cesarska Mość raczył miłościwie przyjąć ten dar i łaskawie wypytywać o. Herbaczewskiego o jego pracę, a następnie, podziękowawszy autorowi słowami „Bóg zapłać”, polecił odnieść album do Swojego gabinetu w pociągu.

Jego Cesarska Mość, przepuściwszy obok Siebie wartę honorową, która została uszczęśliwiona pochwałą swojego Monarchy Szefa, raczył przejść do urzędników dworskich i cywilnych, którzy zostali przedstawieni imiennie przez Głównego Naczelnika kraju, przyczem Jego Cesarska Mość wielu z nich uszczęśliwił Swojemi miłościwemi pytaniami.

W tym czasie Najjaśniejsza Pani raczyła miłościwie rozmawiać z damami i z niektórymi przedstawicielami tutejszego wyższego towarzystwa russkiego i polskiego.

Punkt o godz. 12-ej Ich Cesarskie Moście weszli do przygotowanego pociągu, miłościwie pożegnawszy się ze zgromadzonymi na peronie. W tej chwili małżonka Głównego Naczelnika kraju podała Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani na pożegnanie wspaniały bukiet, cały z prześlicznych żółtych róż z długiemi szerokiemi wstęgami, na których żółtem tle na dwóch ich końcach wyhaftowany był wszechrosyjski herb państwowy.

Ich Cesarskie Moście z Ich Cesarską Wysokością Wielką Księżną stali przy otwartem oknie przez cały czas, kiedy pociąg szedł wzdłuż peronu i raczyli się miłościwie kłaniać, odpowiadając na głębokie ukłony i uroczyste okrzyki „hura!”

Tegoż dnia o godz. 4-ej po południu Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu Wielki Książę Mikołaj Aleksandrowicz raczył wyjechać ze Skierniewic nadzwyczajnym pociągiem przez Wiedeń do Aten, gdzie wkrótce obchodzone będzie srebrne wesele Królestwa greckich.

Lista osób, które miały szczęście przedstawiać się ICH CESARSKIM MOŚCIOM w d. 13-ym października 1892-go r., w Warszawie, na stacji „Praga nadwiślańska”.

Ochmistrze: Pęcherzewski J. A. i Górski L. F.; w godności koniuszego Bujno T. F.; w godności ochmistrzów: hr. Starzeński K. O. i hr. Jezierski K. S.

W godności szambelanów: Potocki R. G., Lachnicki K. J., ks. Światopełk-Czetwertyński G. K., ks. Radziwiłł M. K.; Karnicki M. J., hr. Siwers E. E.

W godności kamerjunkrów: Gurko W. J., ks. Woroniecki M. A., Karski M. A., Żołkiewski O. J., hr. Potocki A. M., Skarzyński S. E., Malkowski W. L., hr. Potocki J. A.

Senator jenerał-lejtnant baron Medem N. N.

Dymisjonowany jenerał artylerji Starynkiewicz S. J.

Radzcy tajni: Apuchtin A. L., Aristow W. I., Szczełkow J. P., Tołoczanow A. A., Kostieniecki J. T.

Rzeczywiści radzcy stanu: Bożowski K. W., Jankulio I. K., Szegryński N. M., Waraksin M. I., Turau E. T., Pletz A. M., Koncewicz A. P., Sarando A. K., Holewiński W. J., Markow A. A., Rogoziński M. W., Swieczynski N. K., Freileben B. J., baron Steineil N. W., baron Driesen G. G.

Radzcy stanu: Siergiejew I. I., zarządzający dobrami państwa w gubernjach warszawskiej, kaliskiej i piotrkowskiej Szumski N. I., naczelnik kantoru pocztowego warszawskiego; Kułakowski P. A., redaktor *Warszawskiego Dniewnika*, profesor uniwersytetu warszawskiego.

Pułkownicy: Karandiejew A. A., p. o. prezesa dyrekcji teatrów rządowych warszawskich; pułkownik gwardji Iwanow P. M., naczelnik warszawskiego zarządu pałaców.

Szlachta nie będąca w służbie: książę Radziwiłł M. K., hr. Ostrowski J. S., Pusłowski F. W., Ostrowski A. A., hr. Colonna de Walewski W. N., hr. Wielopolski S. I., hr. Łubieński G., hr. Przeździecki G. A., Rembieliński K., hr. Krasiński K. A., hr. Branicki K., hr. Branicki W. A., ks. Lubomirski T. E., książę Radziwiłł G. A.

Lista dam, które miały szczęście być przedstawione Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani.

Fride A. A., małżonka pomocnika Dowodzącego wojskami, z córką; hr. Lamsdorff S. M., córka zmarłego jenerał-adjutanta; Wojde A. F., małżonka naczelnika 10-ej dywizji piechoty, z córkami; hr. Komarowska E. N., małżonka naczelnika 8-ej dywizji piechoty; Parensowa J. P., małżonka naczelnika 6-ej dywizji kawalerji; Puzyrewska E. F., małżonka naczelnika sztabu okręgu wojennego warszawskiego; Woroncowa-Weljaminowa E. I., małżonka naczelnika inżenierów okręgu wojennego warszawskiego; Martiuszewa E. N., małżonka dowódzcy 3-ej brygady gwardji i grenadjerów artylerji; baronowa Meller-Zakomelska E. A., małżonka dowódzcy 2-ej brygady 10-ej dywizji piechoty; Weiss A. I., małżonka dowódzcy 1-ej brygady 3-ej dywizji piechoty gwardji i pułku litewskiego lejb-gwardji, z córką; Fullon N. A., małżonka dowódzcy pułku petersburskiego grenadjerów; Bibikowa A. E., małżonka jenerała do szczególnych poruczeń przy Dowodzącym wojskami; Rezwaja S. A., małżonka dowódzcy pułku keksholmskiego grenadjerów; Zarubajewa S. A., małżonka naczelnika sztabu 6-go korpusu armji; Iwanowa M. K., małżonka naczelnika zarządu warszawskiego pałaców; księżna Jaszwill N. G., małżonka będącego do dyspozycji Dowodzącego wojskami.

Gurko M. A., córka zmarłego ochmistrza; Andrejewa E. S., małżonka szambelana i gubernatora warszawskiego; Gurko W. N., małżonka kamerjunkra i wicegubernatora warszawskiego; Daragan J. N., małżonka zarządzającego koleją nadwiślańską; hr. Salias de Tournemir E. E.

Pęcherzewska A. A., małżonka ochmistrza; księżna Radziwiłłowa J. S., małżonka szambelana, z córką; Potocka M. S., małżonka szambelana; Karnicka K. R., małżonka szambelana, z córką; hrabina Potocka E. E., małżonka kamerjunkra; Skarzyńska M. W., małżonka kamerjunkra.

Hrabina Branicka Anna; hrabina Branicka J. A. z córką; Zawisza M. T.; hrabina Wielopolska; hrabina Łubieńska M. S.; Pusłowska J. I.; hrabina Krasińska M. W.; Ostrowska E. S.; hrabina Przezdziecka M. A.; Rembielińska Teresa; księżna Radziwiłłowa M. I.; księżna Radziwiłłowa M. W.; hrabina Rzyszczewska G. M.; hrabina Zyberk-Plater C. K.

(Warsz. Dniewn.)

— Jutro, o godz. 8-ej zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem Mieście odprawiona będzie w kaplicy Matki Bozkiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona zostanie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie przed ołtarzem Matki Bozkiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— Jutro, o godz. 9½ zrana, w kaplicy Niepokalanego Poczęcia N. Panny Marji w kościele archikatedralnym św. Jana, odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków Archikonfraternji literackiej.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o Sercu N. Panny Marji przed wielkim ołtarzem, w końcu zebrani otrzymają błogosławieństwo kapłańskie.

— Jutro, o godz. 10-ej zrana, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona będzie kwartalna uroczysta wotywa na intencję bractwa św. Tekli. Po nieszporach zaś, o godz. 4-ej po południu, odbędzie się roczna sesja tego bractwa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

P. Giolitti, rozwiązując włoską izbę deputowanych, zaopatrzył dekret królewski memorjałem (*exposé*), który uważać należy za program wyborczy rządu. Oto jak się przedstawia w zarysach ten obraz poglądów dzisiejszego gabinetu włoskiego na stan wewnętrzny kraju i na jego ogólne położenie międzynarodowe.

Exposé, rozwinięte na trzynastu stronnicach, zastanawia się bardzo wyczerpująco nad wszystkiemi pytaniami chwili; stwierdza ono przedewszystkiem, że w obecnej chwili kwestje gospodarcze stoją na pierwszym planie, rozwiązanie ich stanowi drogę do rozwiązania najżywotniejszych problematów socjalnej natury. Aby finanse włoskie uregulować, potrzeba lat pokoju, na który szczęściem Włochy liczyć mogą i do którego zabezpieczenia przyczyniły się przez zawarcie przymierzy i troskliwą pieczę o to, aby utrzymać przyjacielskie porozumienie i rozproszyć wszelkie wątpliwości, dające podstawę do podejrzeń.

Dalszą premisą odrodzenia finansowego i gospodarczego jest pokój wewnątrz kraju, który rząd zamierza ubezpieczyć polityką, czuwającą z gorliwością i poszanowaniem nad swobodami publicznemi i unikającą wszelkich rozterek w łonie społeczeństwa.

Następnie rozbiera *exposé* w sposób bardzo szczegółowy wyniki gospodarstwa budżetowego z lat: 1891/2, 1892/3 i 1893/4 i obiecuje, oprócz dokonanych już, dalsze oszczędności, które usuną wszelkie złudzenia co do ciężarów, jakich administracja państwowa wymaga. Potrzeby wojskowe, zwyczajne i nadzwyczajne, ograniczono do sumy 246 miljonów lirów rocznie. Teraźniejszy budżet wojskowy wynosi $241\frac{3}{10}$ miljonów. Na potrzeby nadzwyczajne rząd domagać się będzie kredytu $4\frac{6}{10}$ miljonów.

W r. 1888/9 budżet wojskowy w ordinarium i w ekstraordinarium wynosił $405\frac{3}{10}$ miljonów, a w r. 1891/2

jeszcze 260 miljonów; budżet marynarki w r. 1888/9 przedstawiał się w sumie $157^{8}/_{10}$ miljonów, a w r. 1891/2 w sumie $105^{4}/_{10}$ miljonów. Wynika ztąd, że wydatki wojskowe już teraz bardzo znacznie zmniejszyły się. Jeżeli budżet wojskowy ograniczymy do stałej cyfry 246 miljonów, przywrócimy równowagę pomiędzy potrzebami obrony narodowej i finansowemi środkami kraju.

Kwestja obrony narodowej uprościła się zresztą nietylko pod finansowym względem. Będziemy starali się obronność kraju spotęgować jeszcze, poprawiając system poborowy i przepisy awansu, podnosząc karność i ducha armji, spoufalając obywateli kraju już od najrańszej młodości z użyciem broni i oswajając ich z wysilkami i ciężarami służby obozowej.

Exposé oblicza niedobór z r. 1892/3-go na $37^{7}/_{10}$ miljonów, z r. 1893/4 na $50^{8}/_{10}$ miljonów. Przez należyty wszakże rozdział wydatków na nadzwyczajne budowle drogowe i wodne, przez operacje z funduszem pensyjnym i dalsze redukcje w wydatkach, dochodzi rząd do tego rezultatu, że budżet na r. 1892/3 skończy się nadwyżką w dochodach sześciu miljonów a budżet w r. 1893/4—równowagą.

W tych warunkach rząd i parlament będą mogły spokojnie przystąpić do tak gorąco pożądanej przez warstwy uboższe reformy systemu podatkowego. Aby tę reformę przygotować, zaproponuje rząd, aby przywóz i sprzedaż potrzebnych do oświetlenia olejów mineralnych były na przyszłość monopolem państwa. Dalej zapowiada *exposé* zmiany w taryfie celnej, reformę banków emitujących i wspomina o konferencji monetarnej, na której państwa należące do łacińskiej unji monetarnej z pewnością zgodnie wystąpią. Dalej proponowane są—acz w niewyraźnych zarysach—reformy organiczne, administracyjne i socjalne.

Program gabinetu daje się streścić w następujący sposób: Niezwłoczne i zabezpieczone na długo przywrócenie równowagi w budżecie bez nakładania nowych podatków i podnoszenia teraźniejszych; niezwłoczne podjęcie organicznej reformy administracji, aby ją uprościć, wzmocnić i oprzeć na zdrowych podstawach gospodarczych; spokojne i dojrzałe przygotowanie reformy podatkowej na korzyść warstw ubogich; śmiałe podjęcie rozwiązania tych pytań socjalnych, które są najpilniejsze i do rozwiązania dojrzały.

Exposé powiada w końcu: Tak się przedstawia program gabinetu; byłby on szczęśliwym, gdyby przeciwstawiono mu inny. Spodziewamy się, że tak będzie; ci bowiem, którzy stoją w miejscu, i ci, którzy dążą naprzód, nie mogą znaleźć się na jednej linji. Podział na polityczne stronnictwa jest dla regularnego postępu urządzeń konstytucyjnych konieczny. Pytania zmieniają się, nazwiska tracą swoje znaczenie, ale trud i wola przeżyją każde pytanie i każde nazwisko. *Br. Z.*

Sądy o Renanie.

Tym razem z sądem o rozgłośnym filozofie francuzkim wystąpiła Anglja.

Jeden z redaktorów paryzkich listownie zwrócił się do kilku znanych filozofów i historyków Anglji z prośbą o wydanie sądów swoich o charakterze i dziełach Renana.

Podajemy w przekładzie dosłownym trzy z pomiędzy nadesłanych odpowiedzi, przed innemi na powtórzenie zasługujące, już to ze względu na treść ich, już to z uwagi na autorów.

Pierwsza datą nadeszła od Herberta Spencera. Szczera jest i zwięzła niepospolicie.

Brighton, 7-go października.

Panie!

Przykro mi, że życzeniu jego nie jestem w stanie uczynić zadość, ale nigdy nie otworzyłem *nawet* którejkolwiekbądź z książek Renana.

Podpisano: *Herbert Spencer.*

Odpowiedź druga pochodzi od Maxa Müllera, głośnego lingwisty. Temu ostatniemu znane są dzieła Renana:

Annery House, Bidefort.

Kochany panie!

Renan był jednym z najdawniejszych przyjaciół moich. Pierwsze wspomnienie moje o nim sięga czasów, w których był jeszcze zwyczajnym pomocnikiem tylko przy bibljotece królewskiej; zdaje mi się, że dziś jeszcze słyszę głos Hase'go, głównego bibljotekarza, wołającego: „Renanie, przynieś no manuskrypt nr. 250 dla pana Maksa Müllera".

Widywałem go zawsze jednakim, czy to jako skromnego pomocnika w bibljotece, czy rozsławionego akademika: pełnym dobroci, dalekim od wszelkiej zawiści i wyrozumiałym dla wszelkich przekonań. Nieraz życzyłem sobie nawet, aby energiczniej poczynał sobie ze zwyczajnymi szarlatanami, cóż, kiedy pobłażliwość jego nie miała granic, jakkolwiek sam niezawsze się z pobłażaniem spotykał. Często odmiennego byliśmy zdania, co się zaś tyczy studjów jego specjalnych, jako uczonego badacza języków semickich, to, przyznaję, nie jestem na tem polu sędzią kompetentnym. Dzieła jego historyczne, zwłaszcza późniejsze od studjów semickich, wprowadzały mnie w podziw sumą nagromadzonych w nich wiadomości, przenikał je przytem nawskroś duch prawdziwego filozofa. Renan zawsze panował nad przedmiotem swoim, nigdy mu nie ulegał, ani mu się poddawał.

Zapatrywania się jego religijne należały do rzędu podzielanych przez każdego światłego a uczciwego historyka. W praktyce lepszym był chrześcijaninem od wielu z tych, którzy mu tytułu tego odmawiali; a chociaż w miarę, jak posuwaliśmy się ku starości, opinje nasze w podwójnym względzie, tak historycznym, jak i filozoficznym, oddalały się od siebie coraz bardziej, to przecie nigdy nie stały się powodem najlżejszego między nami rozdziału. Znałem go i ufałem mu, znał mnie i ufał mi. Zgadzaliśmy się w przyjmowaniu wzajemnem różnic naszych opinij, ale obstawaliśmy obaj jednako przy *suprema lex* wszelakiej pracy naukowej, a mianowicie przy bezwzględnem poszanowaniu prawdy, o ile nam biednym, nędznym śmiertelnikom bywa dostępną.

Był to jeden z tych niewielu ludzi, o których myślałem zawsze, ilekroć wypadało mi pisać: wkrótce nie będzie ich wcale. Francja w obecnej chwili zamożną jest w młodych uczonych orjentalistów, Renan jednak jednym był z ostatnich weteranów owej starej gwardji, która zamiera, ale się nigdy nie poddała.

Szczerze panu oddany

Podpisano: *F. Maks Müller.*

Następująca, trzecia odpowiedź nadeszła od pisarza pierwszorzędnego i historyka, filozofa, wielkim rozgłosem cieszącego się w Anglji, W. Lecky'ego, autora znakomitej historji Anglji i XVIII-go wieku:

Był przedewszystkiem wielkim artystą i, jako takiego, opłakuje go świat cały. Podpisano: *W. Lecky.*

Odpowiedzi reszty korespondentów nie zawierały ani zbytnich zachwytów, ani zbyt surowej krytyki; wyrażały po większej części opinję, iż wartość i doniosłość dzieł Renana znacznie przeceniono. (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Nowoje wremia* pisze, że w liczbie projektów, przedstawionych do przedyskutowania na początku nowej sesji rady państwa, jest także projekt zmian w obowiązującej obecnie ustawie o ulgach i przywilejach, wypływających z wykształcenia.

= Jak donosi *Graždanin*, w wyższych sferach prawodawczych wkrótce ma być roztrząsany projekt nowego postanowienia o podatkach bezpośrednich.

= W uzupełnieniu taryfy kwaterunkowej w Królestwie Polskiem wynagrodzenia za wynajem pomieszczeń oficerskich i dla urzędników zarządu wojskowego oraz niższych stopni rada państwa postanowiła: niższym stopniom wojskowym, posiadającym rodziny, a znajdującym się na służbie w Warszawie wypłacać rocznie na wynajem pomieszczeń dla rodziny po rs. 14 kop. 40 rocznie, na prowincji zaś w miejscowościach II-ej klasy (miasta pod zarządem policmajstrów czyli gubernjalne, oraz Łódź, Częstochowa i Włocławek) po rs. 23 kop. 40, III-ej klasy (powiatowe) rs. 21 kop. 60, IV-ej klasy (niepowiatowe) rs. 18, w osadach i wsiach po rs. 9. W tych wszystkich miejscowościach z wyjątkiem Warszawy, gdzie kwaterunek w naturze nie obowiązuje, dawane będą izby po jednej na rodzinę.

= Dzienniki petersburskie donoszą, że ministerjum dóbr państwa zamierza utworzyć posady techników drobnego przemysłu.

= Minister dóbr państwa, jak donosi *Warsz. Dniewn.*, wniósł do rady państwa nową ustawę korpusu leśniczych. Liczba leśników ma być znacznie, powiększoną.

NOWA OPERA.

Imię, które na firmamencie sztuki włoskiej zajaśniało blaskiem pierwszorzędnej gwiazdy, staje się punktem środkowym nowej plejady talentów muzycznych, ośmielonych i jakby powołanych do nowego życia.

Obok Mascagniego, który jednym rzutem rzeczywistego talentu miał siłę pierwszem swem dziełem zająć tak wybitne stanowisko, skupiają się coraz to nowsze imiona współzawodników, którym Sonzogno, anioł opiekuńczy pod postacią rzeczywiście godnego podziwu impresarja, nie odmawia swojej wszechwładnej pomocy.

Do rzędu tych imion, które od dzisiejszego wieczora, po wykonaniu „Pajaców", przestaną być obecmi dla tak licznej rzeszy miłośników muzyki w naszem mieście, należy Ruggiero Leoncavallo, autor dzieła, które w maju zyskało niezwykłe powodzenie w Medjolanie w teatrze *dal Verme*, powodzenie tak świetnie potwierdzone następnie przed kilku tygodniami na wystawie muzycznej w Wiedniu.

R. Leoncavallo, urodzony d. 8-go marca 1858-go r. w Neapolu, należy do pracowników w całej pełni sił—jest on więc o lat kilka starszym od Mascagniego.

Podstawę jego wykształcenia muzycznego stanowiła gra fortepianowa pod kierunkiem prof. Siri i Simonettiego, autora popularnego wśród fortepianistów dzieła p. t. *Enciclopedia del pianista.* Simonetti również wraz z prof. Rutą udzielał mu pierwszych zasad harmonji, całkowity zaś kurs nauki kompozycji przeszedł Leoncavallo w konserwatorjum neapolitańskiem pod kierunkiem znanego i u nas prof. Benjamina Cesi (z koncertów Alicji Barbi) oraz kompozytora Lauro Rossi.

Jako fortepianista, z natury rzeczy młody muzyk pomimowoli musiał się poddać wpływom najnowszej szkoly, która miała tak wybitnego, niezastąpionego przedstawiciela, jakim jest Liszt. Wpływ ten uwydatnia się nader wyraźnie w działalności kompozytorskiej autora „Pajaców", który niejeden efekt instrumentacyjny zawdzięcza przykładom, zaczerpniętym z dzieł Liszta.

„I pagliacci" nie stanowią bynajmniej pierwocin działalności kompozytorskiej Leoncavalla. Po napisaniu dramatu muzycznego p. t. *Tomasso Chatterton*", który napróżno tęsknił do desek teatralnych, Leoncavallo powziął zamiar stworzenia trylogji muzycznej pod ogólną nazwą „Jutrzenka", trylogji, która w oddzielnych częściach, noszących tytuły: „*I Medici*", „*Girolamo Savanarola*", „*Cesare Borgia*", miała stanowić ilustrację poetyczno-muzyczną całej epoki odrodzenia. Pomysł ten, obejmujący jedną z najwięcej zajmujących kart dziejów ojczystych, zwrócił uwagę Ricordi'ego, dotychczas autokratycznego niemal potentata w zakresie włoskiej muzyki dramatycznej, do urzeczywistnienia jednak marzeń młodego artysty dotąd jakoś nie doszło.

Pobudzony powodzeniem Mascagniego, który pomimo niezaprzeczonego talentu tak wiele jednak zawdzięcza niezwykłej energji i umiejętności Edwarda Sonzogno, rywalizującego na polu wydawnictw i imprezy muzycznej z Ricordim, Leoncavallo napisał „Pajaców", którymi Sonzogno zajął się po swojemu, i oto imię nieznanego dotąd kompozytora włoskiego zaczyna rozbrzmiewać we wszystkich wybitniejszych ogniskach ruchu artystycznego.

Leoncavallo jest w „Pajacach" autorem nietylko ilustracji muzycznej, lecz i osnowy dramatycznej czyli libretta.

Ponieważ dzieło to będzie wykonywane w pierwotnej swej formie oryginalnej, nie od rzeczy więc będzie czytelników naszych zapoznać z treścią fabuły dramatycznej, której szczegółów, pomimo swej uniwersalności, język muzyczny nie jest w stanie szerszemu ogółowi uprzystępnić

Przedewszystkiem sam tytuł oryginału „I pagliacci" wymaga pewnego wyjaśnienia. Nie należy pojęcia „Pajaców", brać w pojęciu popularnem, które przypomina nam arenę cyrkową. Więc do czynienia nie będziemy mieli tu z adeptami karkołomnej gimnastyki, lecz z przedstawicielami tej szczero włoskiej „*commedia dell' arte*", którą niegdyś zachwycał się świat cały, a która dotychczas stanowi główną podstawę popularnego, ludowego teatru we Włoszech.

Pod nazwą „*commedia dell' arte*" rozumiano rodzaj komedji improwizowanej, rozgrywającej się wśród galerji figur typowych, powszechnie znanych. Komuż bowiem są obce postacie Arlekina, Kolombiny, Pantalona i tej całej rzeszy, która dotychczas nie utraciła swojej siły żywotnej pod lazurowem niebem Italji!

Otóż losy podobnych bohaterów Leoncavallo opiewa w swym dramacie muzycznym, który pomimo, że składa się z dwóch aktów, mógłby stanowić całość bez przerwy jednolitą.

Jak sam autor objaśnia, jest to kartka z życia niemal współczesnego, akcja bowiem odbywa się w sierpniowy dzień świąteczny pomiędzy rokiem 1865-ym a 1870-ym.

Lecz jakżeby dramat podobny, wzorowany na tradycyjnych przykładach, mógł obyć się bez wstępnego „prologu".

Otóż wśród dźwięków introdukcji instrumentalnej następuje przerwa, podnosi się zasłona, i wśród zwojów draperji, zasłaniającej resztę sceny, zjawia się głowa jednego z pajaców, z zapytaniem: „czy można". Nie czekając na odpowiedź, przedstawia się jako „Prolog". Jest to scena, żywcem zapożyczona z „Nerona" Costy. Na tle pełnem wyrazu towarzyszenia orkiestry, prolog z początku recytuje, następnie uniesiony prądem melodji śpiewa zapowiedź widowiska. „Nie powiem wam, jak to było zwyczajem dawniej, że te łzy, uczucia, bóle, namiętności, które tu zobaczycie, są tylko udaniem. Nie, my chcemy przedstawić obraz życia, obraz drgający prawdą

= Rada miejska dobroczynności publicznej na ostatniem swem posiedzeniu z wyłączeniem praw osób trzecich zatwierdziła zapisy, uczynione w testamencie ś. p. Aleksandry hr. Potockiej, a przeznaczające: 6,000 rs. dla rozdania między biednych zakwalifikowanych przez biuro nędzy wyjątkowej; 6,000 rs. dla warszawskiego domu schronienia „Przytulisko" przy ulicy Wilczej; 6,000 rs. dla biura nędzy wyjątkowej; 3,000 rs. dla bractwa dam miłosierdzia św. Wincentego à Paulo; 3,000 rs. dla przytułku Najświętszej Marji Panny przy ulicy Żytniej; 3,000 rs. dla przytułku paralityków i nieuleczalnie chorych przy ulicy Nowowiejskiej; 1,500 rs. dla Towarzystwa opieki nad biednemi matkami i ich dziećmi i 1,500 rs. dla schronienia nauczycielek.

= Przy dokonywaniu rewizji posesyj, okazały się, jak donosi *Gaz. polic.* następujące nieporządki: pod nr. 5-ym przy ul. Freta posesja nie jest skanalizowaną, a znajdujący się w podwórzu wodociąg, z powodu nieopłacenia podatku należnego za wodę, został przez magistrat zamknięty. Podłoga w bramie zgniła, w rynsztoku zatrzymują się nieczystości i przez sklepienie dostają się do piwnicy, mieszczącej skład piwa, ustęp niedezynfekowany i w stosunku do liczby lokatorów zamały, okna pięciu mieszkań z powodu fatalnego odoru z ustępu nie mogą być otwierane; śmietnik mieści się pod oknami dwóch lokali, nieczystości ze stajen wypływają na ulicę, wszystkie schody zrujnowane, w składzie piwa brak wentylacji, ściany zaś pokryte są warstwą lepkiego błota. W domu pod nr. 6-ym za Żelazną Bramą do studni przeciekają nieczystości, ustęp urządzony wadliwie i zamały dla 378 mieszkańców. Do piwnic przedostają się z ustępu cuchnące płyny; piwnice te, znajdujące się nie pod budynkiem lecz na luźnym gruncie, należy skasować, inne zaś pod domem winny być gruntownie wyrestaurowane. Suterenę ciemną i wilgotną należy z kategorji mieszkań wyłączyć. Poddasze, zawalone rozmaitemi śmieciami, trzeba bezzwłocznie oczyścić, schody zupełnie zrujnowane należy zamienić na ogniotrwałe, balkon grozi niebezpieczeństwem, bruk w podwórzu zrujnowany, rynsztoki nie mają prawidłowego spadku, schody niedostatecznie oświetlone, dla drugiego stróża potrzeba wyznaczyć odpowiednie mieszkanie. Pod nr. 46-ym przy ul. Krochmalnej rynny i gzemsy zrujnowane, szyby w oknach powybijane, cembrowanie studni i pompa przegniłe i są pokryte pleśnią, ściana nad ustępem zarysowana, obora zanieczyszczona, sutereny wilgotne z przegniłą podłogą; 9 lokali zrujnowanych wymaga reparacji, a dwóch na facjacie bez gruntownych przeróbek nie można odnajmować, schody murowane zepsute. Na zasadzie powyższych polecam komisarzom właściwych cyrkułów dopilnować, aby wszystkie nieporządki pod względem sanitarnym zostały w ciągu tygodnia usunięte; ulepszenia zaś, wymagające robót budowlanych, należy dopełnić w przeciągu miesiąca. W razie nieuskutecznienia tych poleceń właściciele zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej i będą do nich zastosowane prawne środki przymusowe.

= Budowniczy Marconi opracował projekt budowy wielkiej łaźni na Pradze, która ma być urządzoną z wszelkiemi wygodami i komfortem.

= Dzisiejszej nocy przelatywały po nad Warszawą liczne stada dzikich gęsi, ciągnąc w stronę południową.

= W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: jenerał pruskich wojsk książę Altenburski do Berlina, pomocnik warszawskiego jenerał-gubernatora senator jenerał-lejtnant baron Medem do Lublina, prezes kolei dąbrowskiej i fabryczno-łódzkiej rz. r. st. Bloch do Kijowa, p. o. dyrektora instytutu agronomiczno-leśnego rz. r. st. Dokuczajew do Nowej Aleksandrji; przyjechali: gubernator piotrkowski rz. r. st. Miller z Piotrkowa i urzędnik do szczególnych zleceń ministerjum spraw wewnętrznych szambelan książę Ogiński z Wilna.

= W dniu dzisiejszym pobłogosławiony został o godz. 5-ej po południu, w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek), związek małżeński hrabianki Izy Tyszkiewiczównej, córki urzędnika komory lądowej w Petersburgu hr. Wincentego Tyszkiewicza i jego małżonki Zofji z Pruskich, z hr. Józefem Załuskim, synem hr. Michała Załuskiego, właściciela znanej miejscowości leczniczej Iwonicza w Galicji.

= Wspomnienie.

W Tomaszowie rawskim zmarł d. 14-go b. m. ś. p. Ksawery Witkowski, lekarz, praktykujący w tem mieście od lat 12-tu.

Nieboszczyk kończył uniwersytet warszawski, przez pewien czas był asystentem prof. Baranowskiego.

Pisywał wiele artykułów popularnych i posiadał wybitny talent malarski.

= Z teatru.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim: „Divertissement" i „Pajace" (pierwszy raz), w Rozmaitościach „Dwór we Władkowicach" a w Letnim „Rip-Rip".

* Opera Leoncavalla „Pajace" powtórzoną będzie w dniu jutrzejszym.

Widowisko rozpocznie „Divertissement".

* Komedja Pinera „Fałszywe cnoty" graną będzie jutro po raz piąty w teatrze Rozmaitości.

* W teatrze Letnim jutro po raz dziewiąty z rzędu operetka Planquette'a „Rip-Rip".

* Panna Czosnowska da się słyszeć w poniedziałek w operetce „Serce i ręka", w środę zaś ukaże się w „Zemście nietoperza".

* P. Dyliński otrzymał podczas wczorajszego przedstawienia „Ripa" wieniec, ozdobiony wstęgami.

Owacji tej towarzyszyły huczne oklaski.

* Repertuar dramatyczny teatru Wielkiego zapowiada na poniedziałek „Zbójców".

Rolę Maksymiljana Moora odegra po raz pierwszy p. Bolesławski.

* Na pojutrze repertuar teatru Rozmaitości zapowiada cztery jednoaktowe utwory: „Ciotka na wydaniu", „Jesienią", „Pomyłka" i „Do rozwodu".

W komedji Blizińskiego „Ciotka na wydaniu" wystąpi po raz drugi w charakterze debiutantki pani Siedlecka w roli grywanej przez p. Ostrowską.

* Premjera przygotowywanej obecnie komedji konkursowej „Flirt" wystawiona będzie na scenie teatru Rozmaitości od poniedziałku za tydzień.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 596, Rozmaitości 479, Letnim 444; na koncercie orkiestry wiedeńskiej w Dolinie Szwajcarskiej 120.

= Spółka rybna.

Z pod Kleczewa korespondent nasz pisze pod d. 7-ym b. m.

W nrze 275-ym *Kurjera warszawskiego* podano wiadomość o spółce rybnej, zawiązanej przez sześciu obywateli ziemskich.

Wobec zaniedbania u nas tej gałęzi przemysłu, najsłabszy objaw dążenia w tym kierunku winien być notowany; dlatego też załączamy informacje o spółce rybnej, świeżo zawiązanej celem racjonalnego gospodarowania przez czterech właścicieli ziemskich naszej okolicy, mianowicie: hr. Kwileckiego z Gosławic, hr. Mielżyńskiego z Kazimierza, W. Mierzyńskiego z Wąsosz i W. Sikorskiego z Mikorzyna, w którego ręku leży zarząd spółki, koszta zaś ponoszą sami właściciele, czyli, że każdy opłaca ze swej kieszeni meljoracje, zaprowadzone na jego wodach.

Spółka ma trwać lat 15, a prowadzenie jej ułatwia ta okoliczność, że jeziora wolne są od serwitutów i ciężarów, a nadto nowo wydane przepisy prawne nader surowo karzą za kradzież ryb.

Jeziora ślesińskie obejmują ogólnej przestrzeni około 2,500 morgów 300-to prętowych; część ich była już „zagajona", czyli połowy wszelkie na lat trzy zostały wstrzymane, co już zdwoiło dochody.

Obecnie na tej części odbywają się połowy, które dają rocznie około 200-tu centnarów ryb na przestrzeni około 1,100 mórg; reszta jezior dopiero teraz poddana została „zagajeniu".

Cel racjonalnej gospodarki polega na ułatwieniu mnożenia się szlachetnych gatunków ryb przez ich sztuczne wylęganie i na zaaklimatyzowaniu obcych gatunków, mających szanse korzystnego prosperowania i zbytu.

Zarybienie obecne składa się główniez leszczów, szczupaków, okóniów, linów, węgorzy i t. zw. „bieli-

---

i szczerością. Patrzcież więc nietylko na maski, patrzcież w dusze, serca nasze, których przecież nawet nam natura nie poskąpiła." I znowu przypominając sobie właściwą rolę, prolog żegna w podskokach szanowną publikę, wołając za zasłoną: „Hej tam! zaczynać". Jest to niewątpliwie jedna z piękniejszych kart całego dzieła.

Orkiestra znowu wre pełnią rytmicznego scherza, wśród którego przewijają się motywy głównych postaci i sytuacyj dramatu.

Wśród odgłosów trąb i olbrzymiego bębna odsłania się widzom widok na wiejskie, ustronne zacisze. Któż to tak hałaśliwie zapowiada swoje przybycie? Któż, jeśli nie trupa pajaców, ten symbol wesołości, śmiechu, humoru, słowem czynników, które nawet i w wiejskiej zagrodzie rozpromieniają na chwilę powszedniość szarego, zwykłego żywota. Z zapałem też pochwytuje wioska sposobność do rozweselenia się. Oglądają swych gości ciekawie, podziwiają ich barwne stroje, śmiejąc się naprzód z tych konceptów, których zapowiedź mają już w zachowaniu się pajaców. Na wozie obok Canja, dyrektora całej trupy, spoczywa jego żona, Nedda. Piękność jej i osobliwy strój sprawia niezwykłe wrażenie; oglądają ją, jak dziwowisko. Tonio, jeden z aktorów, chce pomódz jej przy wysiadaniu, zazdrosny małżonek szturchańcem przerywa jego galanterję. „O! zapłacisz mi to, mój bratku", zapowiada ten czarny charakter, i oto pierwszy zawiązek dramatu. „Więc z tobą, pajacu, żarty niełatwe", odzywają się wieśniacy do Canja, który w ślicznem *cantabile* odpowiada, że co innego jest życie, a co innego scena—mogę żartować na scenie, nie pożałuję jednak kija, gdy z niej zejdę, gdyż... gdyż ja kocham mą Neddę".

Swoją drogą butelczyna winka w poblizkiej austerji, ofiarowana przez życzliwych wieśniaków, nie jest rzeczą do pogardzenia.

Oddala się więc Canjo z życzliwą drużyną, która na tle melodyj, nuconych przez (*I zampognari*) dudziarzy w połączeniu z odgłosem dzwonów przyzywających do świątyni, intonuje prześliczną sielankę, pełną świeżości pieśń ludową, szczerą, odrębną.

Jest to epizod pełen życia i poczucia krajobrazu prawdziwie włoskiego. Pieśń zamiera w oddali.

Nedda pozostaje sama. Groźby dźwięczą jeszcze w jej uszach, ale świegot ptasząt, promień gorący słońca napawa ją pragnieniem szczęśliwszego jak dotąd żywota, przypominają jej lata dziecięce wraz z piosenką (*Ballabilla*), utrzymaną w zarysach włoskiej canzony, instrumentowaną świetnie w stylu transkrypcyj Liszta — orkiestra w naśladowaniu rozgwaru leśnego ptactwa stanowi popis wirtuozowy.

Pociągnięty tą pieśnią, Tonio, zakochany w żonie swego „padrone", korzysta z jego nieobecności i wyznaje jej miłość. Nedda przyjmuje ze śmiechem i drwinami te wyznania, ostudzając zapały rozzuchwalonego natręta uderzeniem bata. Tonio przysięga jej zemstę. Rzecz to nietrudna, gdyż z po za muru wychyla się postać Sylwja, wieśniaka, który cieszy się miłością Neddy. Następuje duet miłosny, w którym postanawiają ucieczkę tej nocy po przedstawieniu. Szepty te zostały podsłuchane przez Canja, którego sprowadził mściwy Tonjo. Napróżno Canjo goni za wieśniakiem, którego rysów nie mógł rozpoznać zdaleka. Wieśniak obznajmiony z miejscowością znika wśród labiryntu górskich parowów. Napróżno rozwścieczony Canjo żąda wyjawienia, kto to był — usta Neddy są nieme. Sztylet ma być już w użyciu, ale towarzysze go rozbrajają, zwłaszcza, że niezadługo zbierze się publiczność, której przecież trzeba zapowiedziane widowisko ofiarować. „Graj że więc, udawaj, boś ty nie człowiek, tyś pajac tylko"— odzywa się jękiem Canjo w *Arioso*, które jest skargą pełną bólu, żalu, rozpaczy. Jest to najpiękniejszy epizod liryczny dzieła, epizodem tym zaś kończy się akt pierwszy.

Następuje „Intermezzo" orkiestrowe, przecież bez niego opera obecnie obyć się nie może. Scena już gotowa. Zasłona tylko oddziela świat rzeczywisty od jego ułudnego odbicia w sztuce. Wieśniacy gromadnie napływają, kłócą się o miejsca, niecierpliwią, hałasują, słowem stanowią publiczność, pełną życia, wrażliwą, zapalną, przejmującą się sztuką do żywego, nie ukrywającą swych wrażeń, wybuchającą śmiechem, nie krępującą się niczem. Kapelusz arlekina, tacka Neddy napełniają się monetą. Wśród widzów znajduje się i Sylwjo, którego Nedda ostrzega, przypominając projektowaną ucieczkę. Następuje „komedja", dziwnie licująca z rzeczywistością. Kolombina-Nedda oczekuje arlekina, gdyż mąż jej, Pagliaccio-Canjo, pije z przyjaciółmi po za domem. Arlekin śpiewa ukochanej serenadę (epizod, cieszący się zasłużoną popularnością), gdy zjawia się służący Kolombiny, zacny Taddeo-Tonjo. Przejęty uwielbieniem i miłością dla swojej pani, na kolanach przedstawia zapasy, kupione na targu, wychwalając jej wdzięki; Arlekin jednak przeszkadza mu w tych oświadczynach, wypędzając go za drzwi. Rozkochana para ucztuje, gdy nagle Taddeo ostrzega o powrocie męża. Kolombina żegna ukochanego obietnicą ucieczki, Pagliaccio-Canjo to słyszy. Myśl jego zapomina o komedji, przejęta niedawną rzeczywistością. Pajac powoli poddaje się namiętności, żąda wydania imienia tego, który był przed chwilą. Napróżno Kolombina zwraca się ku treści improwizowanej komedji, Canjo szaleje coraz więcej i nakoniec przebija sztyletem niewierną, która w śmiertelnym jęku zdradza się okrzykiem: „Sylwjo, na pomoc!" Sylwjo rzuca się ku scenie, lecz pada, rażony ręką rozwścieczonego małżonka. Wśród wiejskich słuchaczów zamęt, przestrach, osłupienie, mściwy zaś Tonjo odzywa się słowy krótkiego lecz treściwego epilogu: „skończyła się komedja!"

Oto w zarysach treść tego dramatu muzycznego, pełnego namiętności, uczucia, bólu, dramatu, skąpanego w potokach muzyki, jednoczącej przejrzystość melodyjnej fazy muzycznej z bogactwem symfonicznem współczesnej muzyki dramatycznej.

Dzisiejsze przedstawienie tego dzieła da nam sposobność do szczegółowej oceny pracy autora i jego wykonawców.

Dlatego też wstrzymujemy się z tą częścią sprawozdania do wrażeń „premjery", wrażeń, których najudatniejsza nieraz próba jeneralna nie jest w stanie ofiarować.

St. Ciechomski.

zny", mają zaś być wprowadzone w niektórych jeziorach: sielawy i pstrągi, w innych sandacze, karpie i okonie amerykańskie.

Zbyt skierowany będzie prawdopodobnie za granicę: do Poznania, Bydgoszczy i Berlina, dokąd pobliska kolej ułatwi transporty.

Na początek zarybek sprowadzony ma być z zagranicy, jednocześnie wszakże urządzone będą tak zwana „zimowa wylęgarnia" dla ryb łososiowych i stawy wylęgowe dla ryb letnich.

= Pół wieku.

Przemysłowiec tutejszy, p. Jan Wróblewski, obchodzi jutro półwiekowy jubileusz prowadzenia fabryki pierników, czekolady i wyrobów woskowych.

Dla upamiętnienia tej uroczystości cały personel fabryczny ubezpieczono, a nadto otrzyma znaczne gratyfikacje w formie wkładów, złożonych do kasy oszczędności.

= Fabryka jedwabiu.

Dowiadujemy się, iż w Albertynie, w pow. słonimskim, gub. grodzieńskiej, powstać ma w r. p. wielka przędzalnia jedwabiu.

Albertyn stanowi własność p. Leona Pusłowskiego; w majętności tej na początku bieżącego stulecia powstała jedna z pierwszych nad Niemnem fabryka sukna, która przetrwała długie lata.

Przędzalnię jedwabiu zakłada w Albertynie Towarzystwo francuzkie z p. Leroy na czele.

Początkowo towarzystwo rzeczone zamierzało otworzyć fabrykę wełnianą w Białymstoku; następnie jednak, rozejrzawszy się bliżej w sytuacji, postanowiło przenieść swą działalność do Albertyna, a przytem zamiast wełny przerabiać jedwab.

Przedsiębiorstwo to będzie na wielką skalę; kapitał zakładowy wynosi 2 miljony rs.

Liczba robotników w fabryce ma dosięgać tysiąca.

= Balkon z glinu.

Dla jednego z domów przy ulicy Marszałkowskiej pewna tutejsza fabryka wykonała ozdobny balkon, którego balustrada jest aluminjowa.

Nowy metal, jako nadzwyczaj lekki, w zupełności nadaje się do powyższego celu.

= Wyzyskiwacze.

Jedno z pism zaczerpnęło ze źródeł urzędowych wiadomość, iż prośba prywatnych przedsiębiorców o koncesję na żeglugę parową po rzece Amu-Darja odrzuconą została, albowiem ministerjum wojny postanowiło uruchomić własną flotylę dla przewozu wspomnianą rzeką pasażerów i towarów.

Wiadomość powyższa interesuje wiele osób w Warszawie i innych miastach fabrycznych Królestwa.

Oto przed dwoma laty przybyło do Warszawy, niewiadomo zkąd, kilku aferzystów, zaopatrzonych w listy polecające poważnych osób, i wszedłszy w stosunki z licznem gronem kapitalistów i fabrykantów tutejszych, namawiali do wzięcia udziału w przedsiębiorstwie żeglugi po rzece Amu-Darji.

Dla kapitalistów, a szczególnie dla fabrykantów, sprowadzających bawełnę, żegluga po owej rzece mogła być korzystną, wielu więc z pośród nich dało się wyzyskać owym aferzystom, ofiarując znaczne zaliczki na rzekome przedsiębiorstwo.

Wyzyskiwacze owi różnemi dokumentami starali się przekonać, iż koncesję na żeglugę już mają, i że urzędowe ogłoszenie nastąpi po przedstawieniu rządowi odpowiednich kapitałów.

Innym znów osobom obiecywali intratne posady, i również pobierali większe i mniejsze datki.

Wyeksploatowawszy łatwowiernych obywateli tutejszych, w ten sam sposób postąpili z fabrykantami łódzkimi i z innych miast, poczem ulotnili się bez wieści w inne strony szukać naiwnych.

= Oszustwo.

Kucharze restauracyjni: Marjan Słupski i Wojciech Bieżuń przytrzymali Hersza Litnera, handlującego nabiałem.

Litner sprzedawał faski z masłem, urządzone w taki sposób, iż boki fasek były podwójne i pośrodku znajdował się ołów.

Ponieważ masło było ważone razem z faskami, przeto handlarz zyskiwał około 10-ciu funtów na wadze.

Oszustwo zostało w zupełności dowiedzione i Litnera pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Napaść.

Wczorajszego wieczora, około godz. 11-ej, Eleonora Malejkowa, niosąc bieliznę z magla, została na rogu ul. Marszałkowskiej i Koszykowej zaczepiona przez jakiego draba, który wymierzył jej silny cios w głowę.

Malejkowa wydała straszny krzyk, lecz napastnik uderzył kobietę po raz drugi w głowę.

Zraniona, brocząc we krwi, upadła i straciła przytomność.

Wówczas łotr, zabrawszy bieliznę, zaczął uciekać.

Krzyk Malejkowej usłyszeli stróże sąsiednich domów: Korzonowicz, Kuraczek i Rybarczyk.

Spostrzegli oni uciekającego draba i puścili się za nim w pogoń.

Dopędzony zbrodniarz próbował się opierać.

Stróże musieli z nim stoczyć zaciętą walkę, lecz obezwładnionego odprowadzili do kancelarji cyrkułowej wraz z łupem.

Okazało się, iż to jest Władysław Moraczewski, liczący 21 lat wieku, robotnik fabryczny, zamieszkały pod № 24-ym przy ul. Żórawiej.

Napastnik zeznał, iż po raz pierwszy dopuścił się rabunku.

Malejkową, po udzieleniu doraźnej pomocy, odwieziono do mieszkania.

Rana, lubo ciężka, życiu M. nie zagraża.

= Po pijanemu.

Zamieszkały pod № 21-ym przy ul. Franciszkańskiej Chaim Berliner, liczący 17 lat wieku, wypiwszy zadużo wódki, wpadł w awanturnicze usposobienie.

Pijany wyrostek wdrapał się na dach kuczki i tam zaczął tańczyć.

Słaby dach nie wytrzymał ciężaru i zawalił się.

Berliner złamał nogę oraz poniósł dotkliwy szwank lewego boku.

= Zamach samobójczy.

Wczorajszego wieczora stróż ogrodu Leonarda Sznuka za rogatką wolską znalazł pod parkanem jakąś kobietę, wijącą się w boleściach.

Na razie mniemano, iż to jest wypadek zapadnięcia na cholerę.

Tymczasem okazało się, iż zamieszkała w posesji Sznuka Barbara Nacięcka otruła się roztworem fosforu.

Energiczny ratunek usunął niebezpieczeństwo, przynajmniej na razie.

Nacięcka, licząca 27 lat wieku, po stracie dwojga dzieci, dotknięta jest rozstrojem umysłowym.

= Pożary.

Nocy dzisiejszej, około godz. wpół do 4-ej, wynikł pożar w komórkach posesji pod № 36-ym przy ul. Wspólnej.

Do ognia podążyły 4 oddziały straży.

Ponieważ komórki były między dwiema oficynami, przeto wystraszeni lokatorzy zaczęli pośpiesznie wynosić ruchomości.

Pośpiech ten spowodował zniszczenie wielu sprzętów.

Ogień, dzięki szybkiemu i energicznemu ratunkowi, został odrazu umiejscowiony, a po upływie godziny zupełnie ugaszony.

Dach na komórkach uległ w części spaleniu, w części zaś rozebraniu, a nadto uszkodzone zostały schody i sufit.

Pod № 31-ym przy ul. Nalewki i pod № 36-ym przy ul. Żelaznej od rozlanej nafty wynikły pożary.

Domownicy, bez wzywania straży, w obu wypadkach ogień stłumili.

— O przebiegu epidemji cholery p. oberpolicmajster komunikuje nam za dzień wczorajszy, 14-ty b. m., następujące wiadomości: do szpitali przybyło chorych osób 15, w tem chrześcjan 10-iu, żydów 5-iu, zmarło osób —.

*

— Ponieważ przekonano się, że jak dotąd, przy niewielkiej ilości zasłabnięć na cholerę, nie przyjmuje ona charakteru epidemicznego, przeto przeniesienie chorych ze szpitala starozakonnych do czasowego szpitala, urządzonego w domu schronienia starców i sierot za rogatką wolską, wstrzymane zostało do dalszego rozporządzenia.

*

= Jak donosi *Gaz. polic.*, ruch chorych na cholerę azjatycką w szpitalach był następujący w ciągu doby, licząc od godziny 12-ej d. 12-go do 12-ej w południe d. 13-go b. m.: u Dzieciątka Jezus znajdowało się poprzednio osób 40 (21 kobiet), przybyło 9 (5 kobiet), wyzdrowiało 4 (1 kobieta), umarła 1 kobieta, pozostało 44 (24 kobiet); w prazkim: znajdowało się 19 (11 kobiet), przybyło 5 (3 kobiet), wyzdrowiał 1 mężczyzna, umarły 3 kobiety, pozostało 20 (11 kobiet); u starozakonnych: znajdowało się 13 (9 kobiet), przybyło 3 (1 kobieta), wyzdrowiał 1 mężczyzna i 1 kobieta, umarła 1 kobieta, pozostało 13 (9 kobiet). Ogółem w ciągu doby sprawozdawczej znajdowało się chorych na cholerę osób 72 (41 kobiet), przybyło 17 (9 kobiet), wyzdrowiało 7 (2 kobiety), umarło 5 kobiet wyłącznie, pozostało 77 (44 kobiety) a w tej liczbie 13 żydów.

*

= Właściciel łaźni pod n-rem 70-ym przy ulicy Czerniakowskiej, Maurycy Wizel, zobowiązał się, jak donosi *Gaz. polic.*, oddawać w ciągu jednego dnia w każdym tygodniu łaźnię bezpłatnie do użytku ludzi biednych; w razie zaś potrzeby łaźnia może być oddawana i w inne dni za opłatą po 10 rs. Ponieważ utrzymanie ciała w czystości jest niezbędnym i nader ważnym środkiem w ogóle przeciw zarazie, a szczególniej podczas epidemji cholerycznej, przeto p. oberpolicmajster polecił komisarzowi 9-go cyrkułu, z uwagi na ofertę Wizla, postarać się, aby łaźnia dla bezpłatnego jej używania przez biednych była otwarta co tydzień w piątki; jeżeli się okaże potrzeba wyznaczenia do kąpieli większej liczby dni płatnych, należy o tem p. oberpolicmajstra zawiadomić.

*

= Na budowę przytułków noclegowych złożyli, jak donosi *Gaz. polic.*, po 100 rs. pp.: Szwede, Szerszewski, Majzner i Machotkin; Ługowoj 50 rs., Ludwik Grossman 25 rs. i J. Buberg 25 rs.; pani Helena Gmielin, właścicielka domu pod n-rem 5-ym przy ulicy Kruczej, złożyła 80 rs. na budowę baraków.

*

— Pani Marja Wołowska nadesłała warszawskiemu Towarzystwu dobroczynności 100 rs. dla biednych na obiady, wydawać się mające od d. 19-go b. m., o godzinie 11-ej przed południem. Kwota pomieniona obróconą będzie na cel wskazany przy wydawaniu przez Towarzystwo posiłku na Szmulowiznie.

*

= Urzędy gminne w gubernji warszawskiej ogłosiły, iż napływ żebraków do Warszawy na czas obchodu „zaduszek" będzie wzbroniony.

*

= O przebiegu epidemji cholery w gubernjach Królestwa Polskiego ogłoszone zostały następujące dane:

W gubernji siedleckiej:

W d. 9, 10 i 11-ym października:

	Zachorowało	Wyzdrowiało	Zmarło	Pozostało
w Siedlcach.	19	11	14	27
w Międzyrzecu . .	14	19	12	12
w os. Ostrowie. . .	13	18	7	15
w Białej	18	4	9	20
w pow. siedleckim . .	2	—	—	2
w pow. garwolińskim .	9	1	3	9
w pow. łukowskim . .	4	—	2	7

W gubernji lubelskiej:

W d.: 9, 10, 11 i 12-ym października:

	Zachorowało	Wyzdrowiało	Zmarło	Pozostało
w Lublinie	47	67	31	111
w pow. lubelskim. . .	46	41	26	89
w pow. lubartowskim .	47	60	23	88
w pow. janowskim . .	55	20	20	53
w pow. chełmskim . .	13	16	10	9
w pow. zamojskim . .	1	1	2	1
w pow. krasnostawskim	24	2	21	14
w pow. nowoaleksandr.	84	52	49	101
w pow. hrubieszowskim	30	3	19	25

W gubernji radomskiej:

Od d. 4-go do 7-go października:

	Zachorowało	Wyzdrowiało	Zmarło	Pozostało
w Opatowie.	32	11	9	18
w gm. Bodzechów . .	4	—	2	2
w pow. sandomierskim.	5	—	1	7

W mieście Wyszogrodzie, w gubernji płockiej, od 10-go do 13-go października zachorowało osób 28 i zmarło 7.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Z d. 15-ym października wypłacana jest dywidenda za r. 1891/2 od akcyj Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji „Konstancja" po rs. 65 na każdą akcję.

— D. 17-go października, w urzędzie powiatowym sieradzkim, odbędzie się licytacja na oświetlanie w ciągu lat trzech latarni ulicznych w Sieradzu oz rs. 462 rocznie; wadjum wynosi 46 rs.

— D. 17-go października, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja na reparację lokalów w siódmym wolskim cyrkule policyjnym od sumy anszlagowej 1,550 rs.

— D. 17-go października, w urzędzie powiatowym sieradzkim, odbędzie się licytacja na trzechletnią dzierżawę dochodu z opłat targowych, jarmarcznych i kopytkowych w m. Sieradzu od rs. 1,003 kop. 70 rocznie; wadjum wymagane w sumie 101 rs.

— D. 17-go października, w magistracie m. Płońska, odbędzie się powtórna licytacja na trzechletnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej z rzezi bydła w szlachtuzie sieradzkim od rs. 1,774 kop. 56 rocznie; wadjum wymagane jest w sumie 532 rs. 36 kop.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 11-ym b. m.: „Po trzech tygodniach, które już upłynęły od pierwszych, urzędowo stwierdzonych wypadków cholery, zdecydowała się wreszcie miejscowa komisja sanitarna sprzedawać najuboższej ludności gorącą herbatę po cenie 2 centów za szklankę. Faktem jest, iż w ostatniorzędnych kawiarniach sprzedają tu dotąd szklankę gorącego napoju, zwanego herbatą (bo tej pewno nie bywa w tej miksturze), z rumem, *vel* farbowaną okowitą, po 3 centy. Na tym procederze handlujący miewają jeszcze znaczne zyski, trudno zatem uznać dobroczynność władz miejskich w kwestji ceny, oznaczonej na owe, potrzebą zapobiegania cholerze wywołane porcje herbaty. Nie ulega wątpliwości, iż herbata miejska może być znacznie lepsza od sprzedawanej po lichych herbaciarniach, uboga ludność przecież niezbyt tłumnie z ofiarności tej korzysta. Pomimo nawoływania prasy, na pomoc dla ubogich nikt dotąd z prywatnych osób nie pośpieszył z datkami. Finanse miasta w opłakanym znajdują się stanie, a wydatki na akcję sanitarną pochłoną niezawodnie z kilkadziesiąt tysięcy. Z tych przyczyn o rozdawaniu herbaty za darmo nie mogło być mowy.— Odbyły się tu zaręczyny córki Henryka Rodakowskiego, znakomitego portrecisty, z p. Marcjanem Woźniakowskim, właścicielem dóbr. —Cofnięcie przez namiestnictwo wydanego po wybuchu cholery zakazu wywożenia surowych skór z radością powitane zostało przez mieszkańców, wpłynąć bowiem powinno na obniżenie cen mięsa, bajecznie obecnie drogiego. Dosyć powiedzieć, iż mniejszy znacznie od warszawskiego funt (celny) wołowiny średniego gatunku kosztuje tu 35 centów, t. j. 35/100 guldena."

× **„Parzące drzewo."** Towarzystwo rolnicze w Madras od r. 1885-go posiada w ogrodzie swoim ciekawy egzemplarz t. zw. „Parzącego drzewa". Znalazło się ono pomiędzy próbkami rzadkich roślin, przesłanych przez ogród botaniczny w Kalkucie dla parku publicznego (Guindy Park) w Madrasie. Ze względu na bezpieczeństwo, zwłaszcza dzieci, drzewa tego nie pomieszczono w parku, lecz oddano go Towarzystwu rolniczemu, które, zasadziwszy go w ogrodzie swoim, niby dzikiego zwierza, otoczyło je żelazną kratą. Wyobraźmy sobie ból, ukłóciem pokrzywy sprawiony, spotęgowany jednak po tysiąc razy, a będziemy mieli pojęcie o niebezpieczeństwie, jakiem grozi najlżejsze dotknięcie się „Parzącego drzewa", *Laportea crenulata*, jak je zwie botanika. Pewien misjo-

narz z Mandalay (Birma) świeżo zmuszony był znosić kilkotygodniowe męczarnie, wywołane nieostrożnem obejściem się z groźną rośliną. Poparzył on się mianowicie w lewą dłoń, zkąd działanie jadu przeszło i na prawą, tak, że bez dojmującego bólu nie był w możności rąk w wodzie zanurzyć. Szczęśliwszym od misjonarza tego był botanik angielski, Hooker, któremu udało się bez bólu zerwać gałązkę niebezpiecznego drzewa. Bez bólu, ale nie bezkarnie. Jakkolwiek bowiem uniknął „ukąszeń" zjadliwej rośliny, to przecie uległ działaniu wyziewów jej, jak sam opowiada, gwałtownemu bardzo: „Sulamista ciecz spływała mi przez dzień cały z oczów i nosa i to w takiej obfitości, iż głowa moja sprawiała na mnie wrażenie olbrzymiego kubła". Miła ta roślina w różnych okolicach Indyj rozpowszechniona jest bardzo. Odmiana jej *Laportea gigas* w Queenslandzie w Australji dochodzi 80 stóp angielskich (20 metrów) wysokości.

× **Inauguracyjne uroczystości.** Paryzkie wydanie *New-York Heralda* otrzymało w d. 9-ym b. m. z Nowego Jorku następujący telegram: „Dziś rano na wszystkich ulicach, któremi miała przechodzić procesja, rozpoczynająca uroczystości jubileuszu czterechsetletniego odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba, szeregi wzniesiono platform, amfiteatrów i trybun; za okna przy ulicach tych płacono po 25 i 50 dolarów. Całe miasto bogato przystrojone chorągwiami, dywanami, flagami i wieńcami z świeżych kwiatów. Wczoraj wieczorem w synagogach, a dziś rano we wszystkich świątyniach chrześcjańskich wyznań odprawiono solenne nabożeństwa. Ustawiono bronzowy posąg Kolumba na przygotowanym dawniej piedestale. Szeregi różnych stowarzyszeń z orkiestrami i kosztownemi chorągwiami na czele snuły się po ulicach nieskończonym korowodem, chyba na długość mil całych dającym się obliczyć. Wczorajszej nocy po raz pierwszy oświetlono posąg wolności elektrycznością o sile czterech miljonów świec. Mayor miasta, Grand, rozpoczął pochód, a za nim postępowało 25,000 uczniów, a między nimi 350 małych indjan. Około 42-ej ulicy przyłączyło się do pochodu 16,000 pensjonarek z różnych szkół i pensyj, które wesołemi okrzykami i powiewaniem licznych chorągiewek powitały chłopców. Pochód ten w największym porządku przedefilował przed trybuną, na której znajdowali się dygnitarze kraju, a na ich czele Morton i p. Whitelaw Reid. W porcie na dzień następny przygotowują i przystrajają wszystkie statki, już oddawna pozamawiane na jutrzejszą uroczystość marynarki. Piękna pogoda sprzyja uroczystościom, cały zatem ich program przyjdzie do skutku."

BAŃKI MYDLANE.

Francuzczyzna z Zapiecka.

Urywek końcowy listu:

„Do widzenia, kochana pani, do widzenia. *Au reservoir...*"

*

Kto dobrze śniadał, czuje to przez dzień cały, kto dobrze zasiał—przez rok cały, kto się dobrze ożenił—przez życie całe...

*

Mniejsze od małego.

Wielbiciel przynosi uwielbianej bukiet w upominku. *Notabene* jest to wielbiciel oszczędny.

— O, pani!—rzecze wielbiciel—racz przyjąć ten bukiet... Ofiara to serdeczna, choć mała.

— O, panie!—odpowie uwielbiana—mam szczególne upodobanie do podarunków małych. Ot, naprzykład, pierścionek brylantowy, jako znacznie mniejszy od pańskiego bukietu, znacznie większą sprawiłby mi przyjemność...

Na najbiedniejszych.

Władzia W., ucz. kl. IV, dziękując panu Holewińskiemu, utrzymującemu bazar szkolny na Krak.-Przedmieściu, za zwrot pozostawionych przez nią w sprzedanej książce rs. 12, na najbiedniejszych kop. 50.

Na nędzę wyjątkową.

Za samowolne zerwanie róży, Fej. Kiz. rs. 1.

NEKROLOGJA.

† Ś. P.

Józef Zieliński,

b. sędzia pokoju i radca Tow. kred. ziem.,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 14-go października r. b., przeżywszy lat 81. Stroskane dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** przed poł. dnia 17-go b. m., i w tymże dniu o godzinie **3-ej** po południu na pogrzeb na Powązki do grobu rodzinnego.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3853

† Ś. p. Gustaw Adolf Germar,

przedsiębiorca robót malarskich, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 13-go października 1892 r., przeżywszy lat 41. Pogrążona w smutku żona wraz z familją zaprasza krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 16y-m października, to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po poł., z domu przy ulicy Sosnowej № 9, na cmentarz ewangelicko-augsburski. —3854—

† Dnia 17-go b. m., jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. **Józefa Mikuckiego**, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** rano, na które pozostała wdowa zaprasza. —3838—

† Za dusze ś. p. **Marji, Adama i Wincentego**

Jaxów-Bykowskich,

odprawiona będzie msza święta w kaplicy na Powązkach, w poniedziałek, dnia 17-go b. m., o godz. **10-ej** zrana. —3844

† W dniu 17-ym październtka, jako w dziesiątą bolesną rocznicę śmierci najlepszego męża i ojca

ś. p. LEONA WORYTKO,

b. naczelnika, odbędzie się za spokój jego duszy żałobne nabożeństwo, o godz. **10-ej** rano, w kościele św. Antoniego.—3849

† D. 17 b. m., w poniedziałek, jako w bolesną rocznicę śmierci

ś. p. JANA DOBOSZYŃSKIEGO,

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy o godzinie **9-ej** zrana, w kościole Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które pozostała w smutku żona w nieobecności syna zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego.

† Wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy tak licznie w d. 9-ym b. m. przyjęli współudział w smutnym obrzędzie pochowania zwłok ukochanego męża, ojca i dziadka naszego,

ś. p. Adolfa Wentzla,

składamy najszczersze podziękowanie.

—3845— **Anna Wentz'l z rodziną.**

Z Petersburga.

Projekt połączenia morza Białego i całego kraju archangielskiego z kolejami finlandzkiemi zwraca na siebie uwagę ogólną. Autorem jego jest inżenier Rudnicki, który w motywach, skłaniających go do przedsięwzięcia tej pracy, powiada:

„W chwili obecnej budowana jest kolej od mostu Wyborgu do Juencu. Z ukończeniem tej linji pozostanie wszystkiego 380 wiorst do przeprowadzenia, a porty morza Białego zostaną połączone z całą Rosją. Urzeczywistnienie niezbyt wielkiego przedsiębiorstwa wniosłoby nowe życie w byt ekonomiczny północy i odbiłoby się dobroczynnie na całym handlu syberyjskim od rzeki Ob do Jenisieju. Rosja zyskałaby port, dający swobodny przystęp do oceanu, a to samo stanowiłoby już ważną korzyść w stosunkach politycznych i strategicznych. Wreszcie prowincje zewnętrzne i nadwołżańskie zdobyły nowe rynki zbytu zboża do części półwyspu skandynawskiego. Projektowana linja kolei byłaby według wszelkiego prawdopodobieństwa dochodową, gdyż prócz tego, co się wyżej powiedziało, wpłynęłaby, jak można mniemać, na odrodzenie zarzuconego dziś przemysłu górniczego i prawidłowszy rozwój eksploatacji bogactw leśnych."

Z powodu nominacji Wasilewicza posłem serbskim w Petersburgu *Swiet* wyraża przekonanie, iż nominację tę uważać można za najlepszy dowód szczerze przyjacielskiego kierunku, jakim przejęte jest obecnie ministerjum serbskie względem Rosji.

„Wasilewicz—powiada *Swiet*—prawdziwym i oddanym przyjacielem jest Rosji. Nie mogą dla niego istnieć żadne choćby chwilowe kombinacje, żaden zbieg okoliczności nadzwyczajnych, któreby posłużyć mogły uczciwemu rządowi serbskiemu za powód do odwrócenia się na jedną chwilę od Rosji, tem bardziej zaś do skłonienia się ku jej nieprzyjaciołom. Gdyby więc Wasilewicz podejrzewał najmniejszą nieszczerość w intencjach gabinetu Awwakumowicza, pod żadnym pozorem nie zgodziłby się na przyjęcie ofiarowanego sobie stanowiska. Olimpiusz Wasilewicz może być tylko uosobieniem najściślejszej przyjaźni pomiędzy Serbją a Rosją."

Do charakterystyki powyższej *Now. wremia* dodaje ze swej strony kilka szczegółów bjograficznych, z których dowiadujemy się, iż nowy poseł skończył w piątym dziesiątku bieżącego stulecia kurs nauk w akademji kijowskiej, a będąc ministrem oświaty, wprowadził język russki do wszystkich seminarjów nauczycielskich i szkół żeńskich w Serbji, a również ustanowił katedry języka russkiego i literatury w „Wielkiej" szkole w Belgradzie.

Petersb. wied. poruszają znów kwestję nieodpowiedniej liczby początkowych szkół miejskich i w materji tej tak rozumują:

„Przeglądając doniesienia gazet prowincjonalnych o rozpoczęciu nauk w szkołach, czytelnik styka się przedewszystkiem z cyfrą nieprzyjętych kandydatów dla braku miejsca. W miejskich szkołach początkowych liczba nieprzyjętych dla braku wakansu często dochodzi do 50%, a czasami i znacznie więcej. Fakty podobne spotykają się nietylko w jakichś zakątkach, ale nawet w tak wielkich, jak Wilno, miastach. Organ prasy miejscowej opisywał w tych dniach niezwykły ruch, jaki ożywiał miasto w chwili głoszenia decyzji o przyjęciu lub odrzuceniu kandydatów. Po wysłuchaniu ostatecznego słowa setki rodzin wracało z płaczem do domu, a kronikarz *Wilen. wiestn.* mówi o tem z taką obojętnością, jakby pochód podobny był zwykłem codziennem zjawiskiem.

„W chwili obecnej dokonywaną jest ścisła rewizja ustaw rozlicznych urządzeń miejskich i wiejskich. Rewizja ta w ten lub inny sposób dotknie i szkoły, a zatem i rozszerzenia działalności szkolnej naszych zarządów miejskich. Czas też wielki przenieść wydatki na utrzymanie początkowych szkół miejskich z kategorji wydatków dobrowolnych do rubryki obowiązkowych. Cel wszakże nie będzie osiągniętym dotąd, dopóki zarządy miejskie będą miały prawo ustanawiać i utrzymywać szkody w tej cyfrze, jaką zechcą uznać za odpowiednią. Prawo i obowiązek dopilnowania, ażeby wszyscy, pragnący wstępu do szkoły, znajdowali w niej miejsce odpowiednie, spocząć musi w rękach dyrekcyj szkół ludowych. Ich rzeczą będzie, skoro liczba nieprzyjętych dojdzie do dwudziestu lub trzydziestu, zażądać od miast, ażeby przed rozpoczęciem następnego roku szkolnego przynajmniej dla takiej liczby kandydatów przygotowano miejsca odpowiednie, bądź to przez rozszerzenie gmachu istniejącego, bądź wzniesienie nowego."

Nowosti, zaznaczając, iż z chwilą przejścia puszczy białowiezkiej z pod zarządu dóbr państwa do zarządu udziałów zaczęto prowadzić w niej gospodarstwo o wiele racjonalniejsze, co się odbiło przedewszystkiem na troskliwszej ochronie żubrów, niszczonych niemiłosiernie przez kłusowników; o samej puszczy powiadają, co następuje:

„Zarząd udziałów zwrócił szczególną uwagę na skład straży puszczy i na samo jej znaczenie. Ponieważ ogromna przestrzeń puszczy białowiezkiej posiada istotnie znaczenie strategiczne, postanowiono (a w części wprowadzono w wykonanie) całą straż miejscową postawić na stopie wojennej, rekrutując ją z żołnierzy, którzy, obeznawszy się należycie ze wszystkiemi drogami i przesmykami puszczy, mogą oddać nieocenione usługi, jako przewodnicy wojsk w czasie działań wojennych."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 15-go października. (*Tel. Aj. półn.*) — Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu przybył tu wczoraj o godzinie 6-ej zrana na dworzec kolei północnej i nie opuszczając wagonu, przejechał koleją obwodową na dworzec południowy, zkąd o godzinie 7-ej odjechał do Włoch.

Petersburg 15-go października. (*T. Aj. półn.*)— Wczoraj w Teheranie otwarto oddział moskiewskiego Banku międzynarodowego.

KONFERENCJA KOLEJOWA.

Monachjum 15-go października. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Konferencja związku franko-belgijsko-niemiecko-russkiego skonstatowała, że z powodu rozporządzenia kanclerza bagaż, ekspedjowany z Warszawy wprost do Paryża lub Brukselli, ani w Kolonji, ani w Herbesthal nie ulega rewizji celnej. Papiery wartościowe nie mogą w żadnym razie być przewożone jako bagaż. Taryfy bezpośrednie wwozowe do Warszawy i Łodzi przez Aleksandrów ze stacyj francuzkich i belgijskich wkrótce będą opracowane.

Z DELEGACYJ AUSTRO-WĘGIERSKICH.

Budapeszt 15-go października. (*T. pr. K. W.*)— W wydziale delegacji węgierskiej oświadczył hr. Kalnoky, że trójprzymierze ma charakter wyłącznie obronny. Nic niema tajnego, ukrytego po za opublikowanemi dokumentami. Należy unikać bezpośredniego mieszania się w sprawy półwyspu bałkańskiego, aby nie wywoływać starć międzynarodowych.

REFORMY AUSTRJACKIE.

Budapeszt 15-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)—W komisji budżetowej delegacji przedlitawskiej młodoczeski deputowany Eim krytykował stosunki panujące w Bośnji. Przyznawał on, że nowy rząd na wielu polach zdziałał niemało, muzułmanie wszakże, zarówno jak serbowie bośnijscy i katolicy tutejsi nie przestali być przeciwnikami Austrji. [illegible]

koszne obrazy, rozwijane przez ministra Kallaya, mogą zastąpić z czasem pojęcie „potemkinowskich wsi" pojęciem „Bosnijski Kalejdoskop", Eim proponuje powołanie do życia w Bośnji i Hercegowinie miejscowej reprezentacji, opartej na systemie wyborczym, mającej dobro mieszkańców na oku i sprawiedliwej dla wszystkich wyznań. Minister Kallay, odpowiadając Eimowi, oświadczył, że nie widzi żadnego niebezpieczeństwa, zagrażającego Bośnji z zewnątrz lub z wewnątrz, ponieważ w Czarnogórzu, które wywierało dawniej pewien wpływ przyciągający na Hercegowinę odbywa się pewnego rodzaju znaczący przewrót i niektórzy czarnogórcy uważają stosunki ojczyste za nieznośne i przesiedlają się do Hercegowiny. Reprezentację miejscową uważa minister za niekorzystną. Komisja uchwaliła kredyt dla Bośnji i Hercegowiny. (*Aj. półn.*)

Budapeszt 15-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Minister wojny, fzm. Bauer, w wydziale wojskowym delegacji węgierskiej przedstawił projekt reorganizacji oddziałów technicznych armji. Koszt jej w budżecie zwyczajnym wyniesie pół miljona złr., w nadzwyczajnym 1,800,000 złr. Mają utworzyć 75 kompanij pjonierskich. Powiększenie stopy pokojowej armji w zasadzie przyjęto.

ROZWIĄZANIE SKUPCZYNY.

Belgrad 15-go października. (*Tel. pr. K. W.*)—Rząd postanowił rozwiązać skupczynę ku końcowi grudnia. Wybory odbędą się w lutym.

Belgrad 15-go października. (*Tel. pr. K. W.*)—Ukaz rządowy zwołuje skupczynę na dzień 13-ty listopada.

WOJNA W DAHOMEJU.

Paryż 15-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Pułkownik Dodds wyruszył w dalszy pochód. Na dzień onegdajszy spodziewano się walnej bitwy.

KONTRABANDA.

Paryż 15-go października. (*Tel. pr. K. War.*)—Okręt włoski, który wiózł kontrabandę wojenną dla króla Behanzina, został w zatoce Benin schwytany przez okręt francuzki.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Sofja 15-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Wczorajsze trzęsienie ziemi dało się uczuć w całej Bułgarji.

POWÓDŹ.

Genua 15-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Powódź wzrasta. W Duffala woda sięga do drugiego piętra. Ludzie i zwierzęta giną. Telegraf przerwany.

BURZA.

Paryż 15-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Skutkiem burzy w kanale La Manche zatonął parowiec. Pięćdziesiąt trupów wydobyto.

CHOLERA.

Berno 15-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Na odbywanie jarmarków zezwolono.

Budapeszt 15-go października. (*T. pr. K. W.*)—Wczoraj do wieczora zachorowało na cholerę osób 31, zmarło 8, wyzdrowiało 15.

Wiedeń 15-go października. (*T. pr. Kur. W.*)—Nowy poseł niemiecki w Konstantynopolu, ks. Radoliński, przejechał tędy, udając się na miejsce przeznaczenia.

Budapeszt 15-go października. (*Tel. pryw. K. W.*) — Cesarz Wilhelm zapowiedział prezesowi gabinetu, hr. Szaparyemu, wizytę w Budapeszcie.

Berlin 15-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — *Berliner Politische Nachrichten* donoszą, że projekt reformy wojskowej przedstawiony będzie d. 20-go b. m. niemieckiej radzie związkowej, poczem nastąpi jego opublikowanie.

Berlin 15-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dyrektor słynnego Muzeum germańskiego w Norymberdze, prof. Essenwein, umarł.

Paryż 15-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — W Carmeaux przyszło do starć z wojskiem.

Brukselia 15-go października. (*Tel. pr. K. W.*)—Z Mons donoszą, że w okręgu górniczym Borinage zaprzestano znów pracy. Sytuacja zaostrzona.

Teheran 15-go października. (*Tel. Aj. półn.*)—Otwarto tu oddział moskiewskiego banku międzynarodowego.

Berlin 15-go października. (*Tel. pr. K. W.*) —
Ruble w gotówce 203 90 (wczoraj 204.25)
Ruble na dostawę 203 75 (wczoraj 204.25)

Wyścigi jutrzejsze.

Program wyścigowy dnia jutrzejszego obejmuje następujące biegi:

I. Wyścig panów, rs. 200, na koniach trzyletnich i starszych, które nie brały nagród w r. b., z wyjątkiem na torach prowincjonalnych. Dystans 2 wiorsty.

U startu staną:

1) „Kordula" korn. Markozowa i 2) „Beaumerlette" korn. Wargunina.

II. Nagroda Towarzystwa (Zachęty), rs. 500, dla trzyletnich i starszych ogierów i klaczy, urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem, które nie wygrały nagród na sumę rs. 3,000. Dystans 2 wiorsty 133 sążni.

Zapisano konie:

1) „Reine Margueritte" stadniny rządowej w Janowie i 2) „Tzigane" J. Reszkego.

III. Nagroda Towarzystwa rs. 800, dla ogierów i klaczy dwuletnich wszystkich krajów. Dystans 1 wiorsta.

Do gonitw staną:

1) „Harda" A. hr. Potockiego, 2) „Vaild-Violette" stadniny rządowej w Janowie, 3) „Lissa" J. Dobrogosta, 4) „Bloomsbury" J. Reszkego i 5) „Spalato" A. ks. Lubeckiego.

IV. Wyścig 10 wiorstowy, z nagrodą od Towarzystwa rs. 800, dla koni trzyletnich i starszych wszystkich krajów.

Zameldowano konie:

1) „Monarque" p. K. Gnoińskiego, 2) „Imbir" korn. Krasnokutskiego i 3) „Ballada" A. ks. Lubeckiego.

V. *Beaten Handicap*, rs. 400 od Towarzystwa i rs. 140 od 14 tu zwycięzców, dla trzyletnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów, które w jesiennym sezonie warszawskim nie przychodziły pierwsze, ani nie były dystansowane.

Biegać będą:

1) „Tumry" J. Reszkego (waga 3 pud. 20 funt.), 2) „Forestière" Greya (waga 3 pud. 2 f)., 3) „Galatea" A. hr. Potockiego (waga 3 pud. 30 funt.) i 4) „Herostrat" J. Dobrogosta (waga 3 pud. 10 funt.).

VI. Bieg dodatkowy z nagrodą rs. 300 dla koni, które w sezonie jesiennym nie wygrały więcej, jak 300 rs. Bez czterech koni u startu niema gonitwy. Dystans 2 wiorsty. Panowie jadą.

1) „Forestière" Greya, 2) „Aspazja" korn. Markozowa, 3) „Renonce" korn. Lichaczewa, 4) „Odaliska" korn. Garbińskiego i 5 „Felixtow" korn. Wargunina.

Początek wyścigów o godz. 2-ej.

Z SĄDÓW.

Sądzenie sprawy Felicjana Zejcherta, b. ajenta kolei terespolskiej, oskarżonego o zabójstwo Hubertowej z pobudek zazdrości, wyznaczone zostało na 17-ty października r. b.

Oskarżony, za którym przemawiać będzie adw. przys. Szczekowski, odpowiada z więzienia.

Dodać tu jeszcze należy, iż zabójca, po spełnieniu przestępstwa, usiłował odebrać sobie życie, lecz został uratowany.

K.

GIEŁDA.

Warszawa 15-go października.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 204.25 i 204.25 w poszukiwaniu, co się równa kursowi 48.95 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest słabsza z powodu sprzecznych wiadomości o udaniu się pożyczki. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 49 (równia 204.10 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy nader małej liczbie odbiorców obniżyło tę cenę do 48.95 (t. j. 204.25 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 5 kop. i 2½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś bardzo mało. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu b. m. po 48.95.

Waluty obce w niewielkim ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano po 49, 48.97½ i 48.95, przy kursie zasadniczym po 48.97½. **Londyn krótki, Paryż** krótki i **Wiedeń krótki** bez ruchu.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.95, na Paryż 39.70 i na Wiedeń 83.50.

W papierach obroty małe, przy tendencji ospałej i słabej. Żądano za listy likwidacyjne po 99.25 i po 99, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie notowano w zaofiarowaniu nominalnem po 103.25 II-ej em. i po 105.25 III-ej em. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej serji ceniono po 95.40 i po 95.20 trzy następne serje.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.75 I-ej ser. i po 102.30 cztery następne serje, a umieszczono kilka tys. najmłodszej serji po 102. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.15 I-ej i II-ej serji po 102.10 III-ej s. i po 101.65 IV-ej, V-ej i VI-ej ser., wzięto zaś kilka tysięcy IV-ej s. po 101.30.

Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy ulokowano kilka tysięcy po 100.60.

Sprzedano dziś kilkanaście akcyj Tow. fabryk cukru Hermanów bez kuponu dywidendowego po 257.50.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.59½.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze, wyczekujące.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 49.10, za Londyn krótki 9.95, za Paryż krótki 39.70 i za Wiedeń krótki 83.50.

W. O.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.80^5 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.60—2%. Dowozy i zapasy mniejsze. Usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs.10.75 za 100%.

— Na giełdzie dzisiejszej mówiono, że dywidenda od akcyj połudn. russk. dnieprowskich wyniesie za ostatni rok finansowy rs. 50 od sztuki, czyli 10%.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Królewskiej № 29.*— Według wykazów heraldycznych, rodziny M. pieczętują się herbami: „Suche Komnaty" lub „Tępa Podkowa", zaś Ch. herbami: „Nałęcz" lub „Jastrzębiec", rodzina wreszcie D. herbem „Jastrzębiec".

— *Alfa-Omega.* — Niesłusznie sz. pan oskarża nas o zapomnienie: w № 254-ym *Kurjera* z d. 13-go września zamieściliśmy żądaną informację.

— *Pani Stanisławie J.* — Podobnej szkoły u nas niema; wszędzie lekcje są płatne.

NADESŁANE

„NOWA GWIAZDA" w konstelacji nowej.

Znana pod tą nazwą prześliczna miejscowość przy ul. Bielańskiej, niegdyś rezydencja jednego z tutejszych potentatów finansowych, bar. Frenkla, przeszła obecnie w ręce nowego przedsiębiorcy, p. J. Kollera.

Nowy dzierżawca, energiczny, zdolny i wykształcony fachowo, postanowił zmienić zupełnie dotychczasowy charakter „Nowej Gwiazdy", która dotąd była, bądźcobądź, tylko „bawarją" sympatyczną wyglądem, i wytworzyć z niej wielki, wspaniale urządzony zakład „koncertowo-gastronomiczny", w którym publiczność należąca do przyzwoitych i wykształconych sfer miejskich, średniej zamożności, mogłaby znaleźć codzień—w zimie i w lecie zarówno—dobrą muzykę, wygodne umieszczenie a oprócz tego, zdrowy, smaczny posiłek i orzeźwienie, w miejscowej kuchni i piwnicy.

Nie szczędząc bardzo znacznego nakładu i własnego trudu, p. Koller zamiar swój już wykonał szczęśliwie i jego „Nowa Gwiazda", jest dziś istotnie „nową" prześliczną oazą, na pustyni miejskiej, gdzie amatorowie dobrej muzyki, z rodzinami, mogą przepędzać wieczory, słuchając wykonywanych wybornie i urozmaiconych koncertów członków orkiestry Bulerjahna, która tak się wsławiła podczas ubiegłego sezonu letniego w Dolinie Szwajcarskiej.

Istotnie, trzeba było wielkiego nakładu i troskliwości wielkiej, ażeby nowy zakład zreorganizować tak gruntownie i doprowadzić go do takiego stanu w jakim się znajduje obecnie. Nie mówiąc już o wspaniale odnowionym lokalu na 1-m piętrze, p. Koller urządził w ogromnej sali dolnej, ciągnącej się wzdłuż całego zakładu, estradę dla orkiestry, tak iż ze wszystkich punktów słychać ją wyraźnie.

Oprócz bufetu, zaopatrzonego obficie, liczna i dobrze zorganizowana służba, dostarcza gościom z kuchni świeże i zdrowe potrawy, a z antałków piwo, którego gatunki p. Koller umie wybierać ze znawstwem prawdziwego monachijczyka.

Niezależnie od tego, nowy dzierżawca odrodzonej „Gwiazdy" urządził w swoim zakładzie tak zwaną „winiarnię", ozdobioną gustownie emblematami z liści i z gron winnych, gdzie wprost z umyślnie urządzonych beczułek publiczność może otrzymywać wszelkie gatunki wina, zarówno krymskiego i kaukazkiego, jak i oryginalnego francuzkiego, węgierskiego itd.

Wszystkie te wina, jako sprowadzane w znacznych partjach, wprost z najpierwszych domów zagrani-

cznych, odznaczają się czystością nieposzlakowaną i cenami stosunkowo umiarkowanemi bardzo.

Jeżeli dodamy tu jeszcze, że przy gruntownej reorganizacji, tak urządzonego zakładu p. Koller, zaprowadził w nim oświetlenie elektryczne i wentylację najlepszego systemu, inżeniera Wedlera, to możemy powinszować Warszawie miejscowości takiej, która dla mieszkańców dzielnic odleglejszych może zastąpić „Dolinę Szwajcarską”, gdzie zresztą koncerty codzień, trwają tylko podczas lata i gdzie opłata wejścia jest w dwójnasób droższa.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— **Panu S. H. Bielańska nr 6.**

Zawiadamiam pana, że za rozgłaszanie o mnie wieści ubliżających, będziesz odpowiadał przed kratkami sądowemi. Co się tyczy kwestji pieniężnej, to jakkolwiek mogłbym mieć pewne pretensje, wszakże uważam takowe za załatwione i więcej w tej kwestji korespondować nie będę.

3856 E. S.

— „Dwanaście”.—Przez litość, co znaczy milczenie... na tylokrotną prośbę? Chcę być wkrótce, gdy potwierdzisz...—„Ośm”. 1464r

— Jota—Iza 17.—Nie czując się godnym łaski ostatnio wyrządzonej, żądam wskazania drogi zwrotu. Zastanów się zanim odmówisz. Chyba że mam ją uważać za rekompensatę. Jeżeli kiedyś będziesz naprawdę nieszczęśliwą, niewołany znajdę się przy tobie—w przeciwnym razie nigdy. Bądź szczęśliwą, jeśli tylko możesz, sercem całem ci tego życzę—za prawdziwie cię kochałem bym mógł mieć żal do ciebie.—Dwieście. 3805

Jeden z 2 egzemplarzy kwitu depozytowego,

na rs. 4,000, wydanych w Grudniu 1890 r., przez Dom Bankierski A. Goldfeder w Warszawie, **na imię Doroty Liljenthal i Lewka Goldstein—zaginął.**—Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie tegoż na ulicę Zimną № 4, m. 40. w Warszawie. Jednocześnie ostrzega się, iżby nikt rzeczonego kwitu nie nabywał, gdyż kroki właściwe, celem unieważnienia tegoż, poczyuione zostały

Lampy stołowe wiszące i salonowe.
Ample w nowych fasonach.
Żyrandole bronzowe i kryształowe.
Kinkiety, Kandelabry i inne wyroby bronzowe.

LAMPY

w wielkim wyborze, po cenach fabrycznych, polecają

BRACIA LESSER,

Rymarska 12.

1415r

HERBATA

FIRMY DOMU HANDLOWEGO

WOGAU i K° w Moskwie,

z Banderolą Rządową,

nadeszła i sprzedaje się hurtowo i detalicznie

W SKŁADZIE JÓZEFA KLEINADEL,

ulica **Królewska Nr 39,** wprost Giełdy,
Telefonu Nr 280. 922R

Największa FABRYKA WATY

białej bawełnianej, wielbłądziej, czarnej i białej owczej,

sprzedaje takowe najtaniej

K. MANTEY,

Świętokrzyzka 8. 1733

UWAGA. Fabryka w Sielcach za rogat. Belwederskiemi, w własnym domu.

Zarząd Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej

zawiadamia osoby podróżujące, iż na stacjach Olkusz, Wolbrom, Miechów, Sędziszów, Jędrzejów, Ostrowiec i Bzin, bilety na przejazd sprzedawane będą tylko tym osobom, które w kasie biletowej przedstawią piśmienne zaświadczenie stacyjnego lekarza lub felczera o dokonanej na nich i ich rzeczach dezynfekcji.

Na stacjach: Kurów, Wierzbnik, Chęciny i Kielce, bilety będą sprzedawane tylko do Bzina, gdzie osoby jadące dalej, winny poddać się dezynfekcji. 1424r

---

Składy Materjałów Aptecznych i Farb

HENRYKA WELT

W WARSZAWIE.

Skład główny Przejazd 5, dom własny
Filja Nalewki Nr 11, wprost Ogrodu Krasińskiego,

polecają otrzymane na skład główny znane ze swej dobroci wyroby toaletowe **St.-Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum,** jako to: mydła, wody kolońskie zwyczajne i kwiatowe, pudry, eliksiry i t. d., które sprzedają się detalicznie i hurtowo po cenach fabrycznych.

Składy zaopatrzone są we wszelkie artykuły w zakres gospodarstwa domowego wchodzące, jak:

Oliwę Nicejską wyborową;
Octy stołowe;
Essencję do robienia octu;
Farbkę do bielizny i **Krochmal** w różnych gatunkach;
Proszek perski i dalmacki i t. d.

Polecam również świeżo otrzymany **Tran leczniczy z Bergen.**

Wszystkie towary są w wyborowych gatunkach i sprzedają się po cenach nizkich. 1521

Telefonu № 375. **Henryk Welt.**

Przywilej na Rossję za Nr 13192.

Zatwierdzone przez Petersburski Urząd Lekarski, jako nie zawierające nic szkodliwego

AROMATYCZNE PASTYLKI

do przygotowania **różnych wódek, likierów i owocowych limoniad,** fabryki

GLÄSCHKE & WIEDNER

w PETERSBURGU.

Cennik:

Pastylki do wódek: (po 15 kop)

№ 1 Arak,
„ 2 Koniak,
„ 3 Rum,
„ 4 Absent,
„ 5 Jałowcowa,
„ 6 Kirsz,
„ 7 Żytniówka,
„ 8 Jarzębinowa,
„ 9 Holenderska,
„ 10 Rygski balsam,
„ 11 Angielska gorzka,
„ 12 Cesarska
„ 13 Angostura,
„ 14 Żołądkówka,
„ 15 Szwajcarska,

do likierow:

„ 20 Benedyktyn,
„ 21 Chartreuse,
№ 22 Marasquino,
„ 23 Curaçao,
„ 24 Mandarynowy,
„ 25 Cesarski,
„ 26 Różany,
„ 27 Aromatyczny,
„ 28 Waniljowy,
„ 29 Alaschkümmel,

(po 15 kop)

do limoniad: (po 10 kop)

„ 41 Ananasowa,
„ 42 Morelowa,
„ 43 Bananowa,
„ 44 Wiśniowa,
„ 45 Gruszowa,
„ 46 Poziomkowa,
„ 47 Cytrynowa,
„ 48 Malinowa,
„ 49 Brzoskwiniowa,
„ 50 Porzeczkowa,

Skład główny na Królestwo Polskie

Józef Kleinadel,

Warszawa—Królewska 39, wprost Giełdy.—Telefonu 280. 399

Dnia 29-go Września 1892 r.

W IMIENIU
Jego Cesarskiej Mości.

Sąd Handlowy w Warszawie w Wydziale upadłości na posiedzeniu sądowem w komplecie następującym; Prezes A. Koncewicz, Wice-Prezes D. W. Tutkiewicz, Członek Sądu W. T. Janowski, Sekretarz F. K. Podlewski, rozpatrzywszy podaną w d. dzisiejszym prośbę fabrykanta warszawskiego Zygmunta Boenischa o ogłoszenie jego upadłości, postanawia:

1) ogłosić upadłość kupca **Zygmunta Boenischa**, początek której na dzień dzisiejszy 29-go Września ustanowić:

2) mianować Sędzią Komisarzem tej upadłości Członka Sądu **L. M. Braumana,** Kuratorami zaś Adwokata Przysięgłego **S. J. Sztochla** i wierzyciela **Emila Szwojcera.**

3) delegować Komisarza Sądowego **Holtorfa** do opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się przy ul. Ceglanej, w domu pod № 4 oraz w innych miejscach, gdzieby się tenże znajdował.

4) osobę upadłego zabezpieczyć przez oddanie go pod dozór policyjny.

5) wyrok niniejszy wywiesić na tablicy w sali przyjęć Sądu Handlowego i kopję onego ogłosić.

6) wyrok ten opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności.

Oryginał podpisali obecni.
Za zgodność z oryginałem (podpisano)
Sekretarz **Podlewski.**
Za zgodność świadczy 1758

S. Sztochel,

Adw. Przys., Kurator, Szkolna № 1.

Ważna Wiadomość!



Kanarki z gór **Harcu**, bardzo ładnie śpiewające **w dzień i przy świetle,** oraz szare i zielone gadające **Papugi, Inseperables, Kardynały** i amerykańskie malutkie **ptaki,** złote i srebrne **Rybki Akwarja** i przybory do tegoż, oraz **Muszle** salonowe poleca.—Nowo-Senatorska 7.

1760 **ERNEST PESZEL.**

Komisarz Sądowy
Warszaws. Sądu Okręgowego,

na mocy 1030 art. ust. post. sąd. zawiadamia, iż 5 (17) Października 1892 r., o godz. 10-ej zrana, odbędzie się licytacja ruchomości

Stanisława Żerańskiego

w Warszawie, ulica Przyokopowa № 13 (rogatka Wolska), znajdujących się w tymże domu, składających się z fortepianu, mebli i innych, ocenionych na summę 670 rs. 1759

Opis, otaksowanie i rzeczy wystawione na sprzedaż, można obejrzyć w dniu sprzedaży. Warszawa, dnia 23 Września (5 Października) 1992 r. Komisarz Sądowy **Orłów.**

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe.

Kantor Główny, plac Warecki № 2,
Filja I-sza, Leszno № 2, róg Przejazd,
Filja II-ga, Krakowskie-Przedmieście № 70,

zawiadamia, że w d. 2 (14) Listopada 1892 r. i dni następnych, od godziny 10-ej zrana, w miejscowej sali licytacyjnej przy placu Wareckim Nr 2, odbywać się będzie

LICYTACJA

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych, a zastawionych tak w Kantorze Głównym przy placu Wareckim Nr 2, jak i w Filji I-ej Leszno i w Filji II-ej Krakowskie-Przedmieście.

Ostatni termin prolongat w d. 31 Października (12 Listopada) 1892 r. do godziny 4-ej po poł.—W dzień rozpoczęcia licytacji prolongaty zastawów podlegających sprzedaży, bezwarunkowo przyjmowane nie będą, a tylko wykupione być mogą.—Wykaz numerów podlegających sprzedaży w Gazecie Policyjnej. 1734

Złoty Medal 1885 r.

KASSY

ogniotrwałe **Roberta Bohtego,**

Nowy-Świat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich.—Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 592R

H. CAR, Niecała Nr 6, dom własny, FILJA: Miodowa Nr 3,

OKRYCIA SŁAWUCKIE od rs. 18.

Nagromadziwszy wielki wybór towarów na sezon jesienny i zimowy z najcelniejszych fabryk, jestem w możności zadowolnić najwykwintniejsze gusta i wymagania, co gwarantuje pięćdziesięcioletnia działalność firmy. Prowadząc zakład z wielkim nakładem kapitału, jak również przez zaprowadzenie wszelkich ulepszeń w pracowniach pomieszczonych w domu własnym, jestem w stanie sprzedawać po cenach nizkich, dotąd prawdziwie niepraktykowanych i tak. Rotundy sławuckie na flaneli wykończone podług najmodniejszego fasonu wattau od rs. 18. Rotundy sławuckie double facce od rs. 24. Żakiety syberynowe od rs. 10. Rotundy i Szuby na futrze z gładkich i fantazyjnych materjałów, z kołnierzami futrzanemi od rs. 22. Żakiety na futrze od rs. 16. Boa futrzane i z piór od rs. 3. Boa kapłonie, garniturki pluszowe futrzane i fantazyjne, garniturki dziecinne, Czapeczki gasparonki, Chustki, Pledy, Szale etc., etc. 1712

NOWO-OTWORZONY
ZAKŁAD WYNAJMU POWOZÓW
E. L. BIAŁKIEWICZA,
44, KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE 44,

WPROST HOTELU EUROPEJSKIEGO,
GDZIE OD LAT DAWNYCH PODOBNYŻ ZAKŁAD EGZYSTOWAŁ,

POLECA

Wszelkie ekwipaże na GUMOWYCH i zwyczajnych kołach.

KARETY SPECJALNIE ŚLUBNE.

CENY MOŻLIWIE NIZKIE.

163 TELEFONU 163. 1698

Mam zaszczyt donieść osobom interesowanym, że sprzedaż Win mej produkcji, na Lublin, powierzyłem firmie:

S. GRUŻEWSKI W LUBLINIE.

Równocześnie został otwarty w Warszawie CZWARTY sklep przy ulicy

Chłodnej Nr. 8.

Uwaga. Wszystkie Wina moje, sprzedawane w Warszawie lub wysyłane na prowincję, pomimo przesączania filtrem Pasteura, są sterylizowane, a więc w zupełności pozbawiane wszelkich bakteryj.

R. Morozowicz.

1422 **Warszawa: Miodowa 6, Chłodna 8, Plac Ś-go Aleksandra 18, Marszałkowska 120.**

Syndyk tymczasowy massy upadłości
CHAIMA ROZENBLIKA.

Na zasadzie art. 511 Kod. Handl. i wyroku Sądu Handlowego w Warszawie z dnia 19 Czerwca r. b., wyznaczającego dla wierzycieli wiadomych jak i niewiadomych ostateczny termin miesięczny do sprawdzenia ich pretensyj do massy upadłości Chaima Rozenblika oraz z mocy decyzji Sędziego Komisarza W. Nipanicza, wzywa wszystkich wierzycieli massy, aby stawili się w dniach 7 (19), 14 (26) Października, a także 23 i 28 Października (4 i 9 Listopada) r. b., o godzinie 11-ej zrana w Wydziale upadłości Sądu Handlowego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod № 7, celem sprawdzenia swych pretensyj do wzmiankowanej massy, przy jednoczesnem przedstawieniu dowodów, usprawiedliwiających rzeczone pretensje.

2761 (Podp.) **Stanisław Kwapiński,** Adwokat przysięgły (ul. Hr. Berga № 11).

№4711.

NAJLEPSZA
Woda Kolońska Kwiatowa
№ 4711.
Bukiety Nadreńskie

zapachów następujących:
Rozchodnik, Goldlack, Jaśmin, Heljotrop, Konwalja, Opoponax, Rezeda, Róża Nadreńska, Fijołek Nadreński, Kwiaty Nadreńskie i Marzanka.

Wytworne, długotrwałe i tanie perfumy do chustek.

Wyroby te są do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach i składach materjałów Aptecznych w Rossji i zagranicą. 1168r

Strzedz się należy podrabiania.



P. Sliżyński 1758

rozpoczął wyuczać 6-iu tańców najpotrzebniejszych w 20-tu kilku lekcjach. Senatorska 17, wprost W-go Herse.

Fabryka Piór Strusich i Fantazyjnych
B. GRABSKIEJ,
ulica Długa Nr 12, 1692

poleca olbrzymi wybór fantazyj kapeluszowych i balowych, tak **własnego** wyrobu jak i **zagranicznych**, które sprzedaje po bardzo nizkich cenach, począwszy od **rs. 2 do rs. 36 za tuzin**, z czem poleca się Sz. Publiczności i PP. Modystkom.

5, NIECAŁA 5, w podwórzu.

5, NIECAŁA 5, w podwórzu.

London **1892 r.**







Farbiarnia Parowa, Pralnia Chemiczna i Zakład Dezynfekcyjny
K. GITNER,

były dyrektor Judlina,

Wola pod Warszawą.

Magazyn—Marszałkowska 132. — FILJE: **Dzika № 5, Nowy-Świat 58, Twarda 7, Plac Bankowy 7, Długa 17.** 1757

5, NIECAŁA 5, w podwórzu.

5, NIECAŁA 5, w podwórzu.

OGŁOSZENIE.
Zarząd Drogi Żelaznej
Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

wzywa osoby, życzące podjąć się oczyszczania miejsc ustępowych, zlewów i kominów na drodze żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej w ciągu 1893 roku, do rozpatrzenia warunków na powyższe roboty w biurze Naczelnika Remontu tejże drogi w Radomiu i do złożenia opieczętowanych deklaracyj przed 1 (13) Listopada r. b. na powyższe roboty, z dołączeniem kaucji w kwocie rubli 500. 1392r

KORESPONDENT.

Do korespondencji niemieckiej i russkiej, potrzebny zaraz młody człowiek **izraelita** z dobremi świadectwami, posiadający gruntownie te języki.—Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26. 1426R.

Nagrody rs. 50. 1427R

W nocy, z dnia 12 na 13 Października, na rogu Królewskiej i Placu Grzybowskiego, zgubiono szpilkę złotą w kształcie podkowy, w środku której był szafir okrążony 9 bryluncikami.—Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą do Hotelu Viktorja № 28.

D-ra F. von Hayden'a Sukcesorów w Radebeul pod Dreznem

SOLUTOL.

Środek dezynfekcyjny polecony przez Cesars. Król. wyższą Radę Sanitarną w Wiedniu.

Według najnowszych prac Cesars. Urzędu zdrowia w Berlinie, **żaden ze środków karbolowo-dezynfekcyjnych**, nie może iść **w porównanie** pod względem

gruntownej i szybkiej dezynfekcji z Solutolem surowym!

Łatwe zastosowanie dezynfekcji: Nalewa się 1/4 litra Solutolu surowego do polewaczki napełnionej wodą i polewa się nią podłogi, ściany, podściółki i wszelkie miejsca do dezynfekcji kwalifikujące się.

Taniość: Polewaczka napełniona tym środkiem dezynfekcyjnym, kosztuje około **20 kopiejek.**

Do nabycia we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych i Aptekach.

Reprezentant na Warszawę i Królestwo Polskie:

Ludwik Freider,

1282R **ULICA ORLA № 11.**

FILTRY CHAMBERLANDA

System D-ra Pasteura.

Jedyne filtry skutecznie zapobiegające rozszerzaniu się chorób przez użycie niegotowanej wody.

W rozmaitych wielkościach, począwszy od Rs. 4.

KRZYSZTOF BRUN i SYN

1762 w Warszawie, Plac Teatralny.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż w tych dniach otwartą została przy ulicy NIECAŁEJ pod Nr. 6

NOWA FABRYKA GORSETÓW

pod firmą

„LA BELLE GALATHÉE,"

w której znajdować się będą najświeższe fasony z najmodniejszych materjałów podług modeli Paryzkich, Wiedeńskich i Brukselskich.

Po cenach umiarkowanych. 1425 R.

Wyroby pierwszej Petersburskiej rektyfikacji fabryki wódek i likierów Najw. Zatw. Tow.

KELLER & Co

znanej dobroci, nagrodzone najwyższemi nagrodami na wszechświatowych i innych wystawach, sprzedają się jak **we własnym sklepie Krakowskie-Przedmieście 87**, jak również we wszystkich **znaczniejszych handlach win w Warszawie i na prowincji. Kantor i hurtowy skład w Warszawie KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE 64.**

Wypuszczone są nowe dwa gatunki czystej wódki **„NACJONAL" i „HULAJ DUSZA."** 1525

MAGASIN FRANÇAIS,

1609

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich oraz materjałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon jesienny i zimowy.—Ceny nizkie stałe.

Nauka i wychowanie.

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 3226r

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała № 10, nagrodzona medalami w Warszawie i Petersburgu za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się; dla osób przyjezdnych specjalne pośpieszne kursy. (Filja: Łódź, Zielona 5). 31740

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga 6, parter. Ma do umieszczenia nauczycielki wysoko wykształcone, nauczycieli, bony. 3327r

Buchalterji wyucza nauczyciel specjalista Rogulski, upoważniony przez władzę. Erywańska 8. 31958

Froeblówka, młoda, polka, uczennica M. Weryho, poszukuje lekcyj na godziny. Oferty w kantorze Kurjera dla „Froeblówki." 32915

Francuzka wykształcona z russkim potrzebna od 1—7 wieczorem, na demi-place. Orla 13, mieszkania 6. 32846

Guwernantki polki, nauczyciele polskiej literatury potrzebni. Świętokrzyzka 27. Biuro Dąbrowskiej. 33115

Korepetytor początkowy potrzebny do chłopca. Nowomiejska 16 m. 17. 33279

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną, łatwo zrozumiałą metodą. Zielna 17, mieszkania 17. 32724

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 32371

Lekcyj języka niemieckiego udzielam z konwersacją. Hoża 30, m. 9. 32422

Młoda francuzka potrzebna do konwersacji. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. dla „Józefa." 33222

Nauczycielka doświadczona, izraelitka, posiadająca języki: russki, polski, niemiecki, francuzki (specjalnie) i angielski, oraz muzykę, po powrocie z Paryża, pragnie objąć odpowiednie stałe zajęcie w zamożniejszym domu. Oferty pod literami H. G. w kantorze Kurjera. 3084r

Nauczycielka rysunku, udziela lekcyj. Mokotowska 49—1, od 1-ej do 2-ej. 32406

Nauczycielka z patentem wyższym szuka lekcyj, (specjalność niemiecki). Oferty przyjmuje Kurjer: dla „Nauczycielki." 33178

Nauczycielka muzyki, skończyła konserwatorjum, poszukuje lekcyj. Nowo-Wielka № 7a, m. 1. 33188

Nauczycielka muzyki, z patentem konserwatorjum, udziela lekcyj na swoim fortepianie i za obiad. Wiadomość od 12—2, Hoża 38. m. 5. 33044

Nauczycielka śpiewu, muzyki, żąda obiadu za lekcje. Twarda 27, m. 16. 33179

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 31212

Potrzebne dziecko do wspólnej nanki—do lat 10-u. Aleje Jerozolimskie № 31, mieszkania 42. 32895

Potrzebna nauczycielka francuzkiego za pokój. Krucza 13, m. 8, od 10—12. 32978

Potrzebny jest nauczyciel na wyjazd na wieś, do chłopca 14-letniego. Wymagane są kwalifikacje pedagogiczne, znajomość języka niemieckiego i nauk przyrodniczych w zakresie elementarnym, oprócz innych przedmiotów. Wiadomość w redakcji Przeglądu Pedagogicznego. Złota 26, od 2 do 4-ej. 32686

Przygotowywam do szkoły handlowej Kronenberga. Krucza 8, m. 2. 32148

Potrzebna jest francuzka z konwersacją do dzieci na demi-place; tamże potrzebny korepetytor filolog za obiady, na dwie godziny dziennie. Foksal № 7. 33187

Potrzebna izraelitka, z patentem gimnazjalnym, francuzkim, dobrą muzyką, za dobrem wynagrodzeniem, na wyjazd. Krucza 19—4, między 4—6. 33195

Student uniwersytetu, doświadczony nauczyciel, udziela lekcyj. Wilcza 52, mieszkania 17. 33013

Potrzebna francuzka na dwie godziny konwersacji za obiad. Hoża 7—22. 33261

Potrzebny student-korepetytor, russkiego matematyki. Złota 46, m. 15. 33070

Potrzebna francuzka lub szwajcarka, znająca się na szyciu, z dobremi rekomendacjami na wieś, blizko Warszawy, do 8-letniego chłopczyka. Zgłosić się na Marszałkowską 122, drugie piętro. 32979

Student uniwersytetu, zdolny korepetytor, przysposabia do zakładów naukowych. Wiadomość: Długa 31 d., m. 74. 3299r

Sumiennie przygotowywa do szkół rządowych—prywatnych doświadczony nauczyciel. Wspólna 34—13. 32550

Student russki poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowy-Świat d. 33, m. 11. 32924

Student uniwersytetu, poszukuje lekcyj na prowincji. Wiad.: Chmielna 28, m. 3, od 2—4 po południu. 3325r

Śpiewu i muzyki, w domach prywatnych i u siebie udziela osoba, która po kilkoletniem kształceniu się w Paryżu i Włoszech u pierwszorzędnych profesorów i posiadająca takowych patenty, świeżo powróciła z zagranicy. Wiadomość w księgarni Gebethnera Wolffa. 33056

Tanio nauka gorseciarstwa, krawiecczyzny krawatów, haftu, koronek. Królewska 33 mieszkania 9. 28126

Skończony filolog, poszukuje korepetycyj na wyjazd. Wspólna 24, m. 3. 33227

Uczennica klasy VII-ej udziela lekcyj lub korepetycyj. Plac św. Aleksandra № 12, mieszkania 16. 33208

Wykształcony handlowiec, korespondent niemiecki, do udzielania parę godzin tygodniowo lekcyj niemieckiego dwom młodym ludziom. Złoży ofertę sub „L. O." w Kurjerze. 32949

W szkole rzemiosł dla kobiet Aleksandry Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście № 17, rozpoczynają się kursa kroju sukien, bielizny, szycia, strojów, koronkarstwa, haftów, pończosznictwa, rękawicznictwa, krawatów, szewctwa, robót włóczkowych, tkactwa, szmuklerstwa, heljominjatur, malowania na porcelanie, aksamicie, wypalania na drzewie, skórze, rysunków, na szkle litografji, metalorytnictwa. Introligatorstwo i koszykarstwo. Pensjonarki przyjmuję. — Także zakład gimnastyczno-leczniczy dla kobiet i dzieci, udzielanej przez doktorów. 30247

Żądany jest korepetytor szkół filologicznych, za 4 rs. miesięcznie. Gęsia 89, u właścicielki, od 4 do 6-ej. 32945

Doniesienia osobiste.

„Aneta 200" pod wiadomym adresem ma dwa listy poste-restante od Mirona. 32906

Kawaler lat 27, katolik, szatyn, średniego wzrostu, dobrego prowadzenia, prawego charakteru, jak mówią przyjemny, fachowiec, szlachetnego i dobrze procentującego zawodu, mając szczupły kapitalik, po ożenieniu pragnie otworzyć interes na własną rękę, poszukuje w tym celu żony uczciwej, z charakterem, od lat 19 do 24, z posagiem od rs. 1,000. Panie serjo traktujące raczą adresować Warszawa poste-restante za okazaniem kwitu dla Romualda S. Dyskrecja najsumienniej zapewniona. 33135

„Konsul J. S." wysłał list dla „R. M. 1892." 33267

List dla Karoliny F. poste-restante na poczcie. 33218

List dla X. X. X. 3. wysłany od K. 33274

Wdowiec 42 lat, chrześcjanin, zdrowy i nie brzydki, zajmujący posadę z rocznem utrzymaniem 1,800 rs., chce się ożenić z panną lub wdową od 25 do 35 lat mającą, przyjemnej powierzchowności, z małym posagiem. Adres poste-restante Warszawa „Stefan 900." 33015

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bardzo sumienna wykształcona niemka poszukuje zajęcia na godziny lub demi-place. Łaskawe oferty pod J. K. przyjmuje Kurjer Warszawski. 32400

Gorzelany młody, kawaler, poszukuje posady. Świadectwa chlubne i dobra rekomendacja. Oferty: Praga-Radzymińska № 12, dla gorzelanego. 32476

Leśnik, kawaler, lat 24, zaprowadza szkółki drzew leśnych, rozmnaża pszczoły w lasach, ma wzorowe świadectwa od obywateli, u których był, chciałby objąć miejsce zaraz. Upraszam o nadsyłanie adresu na imię Jan Jankowski w Mrozach, gubernja warszawska. 32931

Leśnik wykształcony w Niemczech, lat 40, posiadający polski, niemiecki, poszukuje odpowiedniej lub innej posady. Oferty Kurjer „Doświadczony". 32571.

Niemka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Żórawia 5—6. 32361.

Niemka inteligentna z russkim i szyciem poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer M. M. 33213

Ogrodnik bezdzietny, z dobremi świadectwami, poszukuje posady. Mokotowska № 35—27. 33237

Osoba znająca się doskonale na szyciu bielizny i krawiecczyzny, poszukuje miejsca na przychodnią. Zielna 12, m. 15. 33169

Osoba w średnim wieku przybyła z prowincji poszukuje miejsca: kasjerki lub do zarządu domem. Wiadomość ulica Instytutowa № 4. 32663.

Osoba w średnim wieku, życzy przyjąć miejsce gospodyni. Wiadomość ulica Freta № 39, mieszk. 14. 32960

Osoba znająca dobrze języki niemiecki i russki, poszukuje miejsca matkowania dzieciom lub jako towarzyszka. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Nadine". 32936

Polka wysoko wykształcona z muzyką ma kilka godzin wolnych. Chmielna 24, stróż wskaże. 32602

Paryżanka wykształcona ma godziny wolne. Piękna 5, m. 7, od 11—1-ej. 33204

Poszukuje miejsca bony młoda polka za małe wynagrodzenie, tu lub na wyjazd.— Oferty przyjmuje Kurjer „Gorliwa." 33256

Poszukuję miejsca do zarządu domem samodzielnie. Złota № 3, m. 9. 33241

Uzdolniona w krawiecczyźnie poszukuje pracy. Koszykowa 38—14. 33205

b) Zaofiarowane.

Buchalterka z dokładną znajomością prowadzenia ksiąg oraz języka russkiego i niemieckiego, znajdzie zaraz stałe zajęcie.— Reflektantki złożą oferty w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Księgi." 3289r

Bona niemka potrzebna z dobremi świadectwami. Zielna 13, m. 1. 33242

Czeladzie zdolni do okryć damskich znajdą pracę za dobrem wynagrodzeniem w magazynie „Henri", Marszałkowska 99. 33165

Cudzoziemki bony z dobremi rekomendacjami, znajdą natychmiast pomieszczenie. Kantor komisowy, Nowo-Senatorska 6. 3252r

Do magazynu „Au Printemps", Erywańska 8, potrzebne są natychmiast kompletnie uzdolnione staniczarki. 32633

Do szmuklerstwa uzdolnione i dziewczynki do nauki potrzebne zaraz.—Wiadomość Nowy-Świat № 20, w sklepie ogrodniczym Jezierskiego. 32995

Do kwiatów potrzebne panny podręczne i uzdolnione. Marszałkowska № 145, Górska. 33081

Do „Bazaru bielizny", Elektoralna 4, potrzebny przychodni chłopczyk do nauki. 33126

Kucharka umiejąca prać i prasować potrzebna jest do Rosji do nielicznej rodziny.— Wynagrodzenie 24 rs. kwartalnie i koszta podróży. Wiadomość w hotelu Brülowskim, u szwajcara. 33277

Maszynistka do bielizny potrzebna zaraz. Elektoralna 9, Samborska. 33153

Na wyjazd do Rostowa nad Donem potrzebny zaraz mechanik, obeznany dokładnie z reparacją maszyn do szycia wszystkich systemów. Wiadomość w składzie maszyn do szycia K. Koperskiego, Senatorska 22. 32638

Na wieś potrzeba uczciwej sumiennej kucharki, umiejącej dobrze prać i prasować, od Nowego Roku, tylko z dobremi świadectwami.—Wiadomość każdego czasu: Bednarska № 1. 32963

Potrzebne są panny zdolne do staników do pracowni Anny Mazurkiewicz, Długa № 42, m. 75. 32560

Potrzebna uzdolniona szwaczka do gorsetów. Nowogrodzka 17, m. 20. 32910

Potrzebni apreterzy do fabryki kapeluszy filcowych E. Loth, Krak.-Przedm. 17. 33014

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki i spódniczarki. Magazyn „Stanisławy", Erywańska 9. 33002

Potrzebny jest introligator, człowiek poważny, energiczny, do kierownictwa zakładem. Oferty składać w magazynie obić papierowych p. Janowskiego, Długa № 31. 31834

Potrzebne zdolne pończoszarki i dziewczynka do zwijania. Wilcza 15—8. 33146

Potrzebne maszynistki i podręczne do bielizny za dobrem wynagrodzeniem. Złota № 22, m. 13. 33138

Potrzebna maszynistka do bielizny i podręczna. Kościelna 9. 32956

Potrzebne panienki do robót włóczkowych. Solec 111, M. Biczyńska. 32925

Potrzebna freblówka posiadająca języki russki i niemiecki na godziny, codziennie od wpół do 5 do 7-ej. Nowowielka № 5. 32905

Praktykant może być przyjęty do pracowni wyrobów elektrotechnicznych i mechanicznych. Taychert, Biała 7. 32388

Potrzebna młoda panna, jako subjekt do składu papieru. Wiadomość: J. Hess, Prosta 4, od 9—11-ej. 3328r

Panna kompletnie uzdolniona w ubieraniu kapeluszy, także podręczne i uczennice potrzebne zaraz. Nowy-Świat 24. 33271

Potrzebne zdolne staniczarki do pracowni. Ul. Wolność № 5, m. № 1. 33272

Płatna uczennica do krawatów potrzebna.— Solna 12. mieszkania 4. 33269

Potrzebne są panny zdatne do maszyny.— Leszno 18, mieszkania 61. 33246

Potrzebne panny zdatne do staników, podręczne i do nauki, do L. Syderewicz. Szpitalna 4 (czwarty). 33245

Poszukuję mechanika na prowincję, zdolnego i znającego się dobrze na reparacji maszyn do szycia. Wiadomość: Żabia № 5, mieszkania 20. 33232

Potrzebna jest osoba dobrze grająca na lekcjach tańca. Wiadomość: Elektoralna № 53, mieszkania 21. 33229

Potrzebny zaraz lokaj z dobremi świadectwami. Piękna № 2, m. 2. 33225

Potrzebna jest zdolna maszynistka do trykotów. Karmelicka № 15, m. 10. 33217

Potrzebne panny zdatne do okryć i staników. Miodowa 10, Schmidt. 33162

Panny zdolne do okryć damskich potrzebne do magazynu „Henri", ulica Marszałkowska 99. 33166

Potrzebna jest prasowaczka do drobiazgów i do koszul, kompletnie uzdolniona. Wiadomość: Wolska 3, m. 13. 33176

Panna służąca, lokaj, kucharka, mogą się zgłosić, zdolni i tylko z dobremi świadectwami. Krakowskie-Przedmieście № 42, m. 3, do godz. 12-ej w południe. 33177

Potrzebna jest podręczna do krawatów.— Chłodna № 62, m. 4. 33185

Potrzebne są maszynistki i podręczne do bielizny. Aleja Ujazdowska № 31, mieszkania 5. 33189

Potrzebne panny do fabryki pudełek, Hoża № 9, oraz chłopiec do nauki. 33194

Potrzebny uczeń do cukierni Starorypińskiego, róg Wspólnej i Kruczej. 33201

Subjekt do handlu win, towarów kolonjalnych i delikatesów, potrzebny od 1 października.—Kandydaci znający język polski i russki, mogący przedstawić chlubne świadectwa poprzedniej kondycji, przytem sympatycznej powierzchowności, zgłaszać się zechcą listownie pod adresem księgarni Neumana w Włocławku. 3285r

Sklepowa zdatna, z dobrą figurą, potrzebna do magazynu okryć damskich „Henri", Marszałkowska 99. 33164

Ucznia potrzebuje magazyn zabawek, Marszałkowska 107, róg Chmielnej. 33172

Upinaczki, staniczarki kompletnie uzdolnione zaraz potrzebne. Niecała 10, pracownia Kazimiery. 33266

Zecera zdolnego oraz drukarza do pedałówki potrzeba zaraz. „Rundo", Marszałkowske 123. 33221

Zdolnej osoby do negliżowych rzeczy, ale tylko takiej, poszukuje magazyn bielizny F. Bobrowski et Urbański, 2 Wierzbowa 2. 32588

Kupno i sprzedaż.

Adres: Chmielna 15. Drób, masło, jaja. Piątek baranina. 33196

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. 32791

A) Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2 kop. 80, ślubne obrączki złote od rs. 8 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 31802

Bobrowego pięknego kołnierza tanio poszukuje Kulesiński, krawiec. Mazowiecka 11, m. 33. 33102

Brama bardzo ozdobna, w staroniemieckim stylu, żelazna ażurowa, w dąb masyw oprawna, świeżo ukończona, za cenę kosztu do sprzedania u stolarza, Długa 27. Tamże dwa ogary do sprzedania. 32908

Dolman czarny na puchu, nieużywany, na osobę wysoką i pełną, tanio do sprzedania. Hoża 5, m. 12. 33106

Do sprzedania okna dubeltowe z futrynami, oszklone. Wiadomość w kancelarji hotelu Europejskiego, w godzinach rannych. 33171

Dla pp. oficerów: szopy, 3 palta, 2 surduty, 2 kitle, botworty lakierowane, wszystko nowe. Zobaczyć można od godziny 3–6-ej. Wielka № 33, m. 29. Tamże szafka do sprzedania. 33223

Do sprzedania tanio dwa garnitury mebli, machoniowy i jesionowy, szafa dębowa duża, lustro, komoda, stolik do kart. Elektoralna № 5, mieszk. № 23. 32554

Do sprzedania fortepian czarny, krótki.— Marjensztadt 7, m. 8. 32617

Do sprzedania klacz 5-letnia skarogniada z rodowodem i lando stare fabryki Rentla. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej 138, u stangreta Franciszka. 32603

Do sprzedania fortepian. Koszary Litewskie, mieszkanie porucznika Nowikowa. 32993

Fortepian, pianino sprzedaję, wydzierżawiam najprzystępniej, egzercytowanie, strojenie. Jerozolimska 84, Strzelecki. 29530

Futro męzkie na osobę dobrej tuszy, piżmowce czarne, wyłogi elki amerykańskie, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka № 7, mieszk. 10. 33207

Fortepian krótki sprzedaję, wydzierżawiam. Kanonja 14, pierwsze piętro. 33273

Garnitur mebli, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł orzechowe, pokryte utrechtem, do sprzedania za cenę przystępną. Nowy-Świat № 27, mieszkania 14. 32774

Garnitur mebli, futro szopy, stolik, szafa, maszyna nożna. Leszno 48. 33276

Jest do sprzedania duży stół dębowy o 4-ch blatach. Tamże jest lustro. Nowy-Świat № 7, m. 17, od godz. 12 do 5-ej. 33254

Kneippa płótno zapobiega poceniu się i przeziębieniu, wyłączna sprzedaż J. Billing, Marszałkowska 129. 31266

Kneippa bieliznę męzką i damską poleca J. Billing, Marszałkowska 129. 31266

Kneippa płótno czysto lniane, bardzo trwałe, wyłączna sprzedaż w składzie bielizny J. Billing, Marszałkowska 129. 31266

Kneippa bieliznę we wszelkich fasonach wykonywa we własnej pracowni, pod osobistym kierunkiem J. Billing, Marszałkowska 129. 31266

Kupuję, sprzedaję, zamieniam wszelkich systemów maszyny do szycia. Dzika 20, mieszkania 34. 32140

Klatkę mosiężną dużą dla papugi sprzedam. Jasna № 3, m. 6. 33214

Ktoby miał do zbycia ładną bibljoteczkę antique lub serwantkę, raczy adres i cenę przesłać: Warecka 15—4. 33234

Kamienie brukowe tanio do sgrzedania.— Widok 21. 32244

Kanapa, 4 krzesła do sprzedania. Hoża № 50. Wiadomość u stróża. 32948

Kupię omnibus kanarkiem zwany, używany, na 12 osób, mocny, w dobrym stanie. Oferty proszę nadsyłać: róg Marszałkowskiej i Złotej № 116, mieszk. № 19, oficyna P. 32901

Łóżka machoniowe z materacami, toaleta machoniowa, szeslong, prysznic szafkowy z fabryki Mintra do sprzedania. Przechodnia № 8, m. 15, do godziny 1-ej. 32916

Łóżka, stół machoniowe, pięknej roboty, sofa. Chmielna 58, mieszk. 3, 31818

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 33258

Meble tanio! Kompletne urządzenie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 32869

Meble: dwa fotele, kozeta, stolik materją kryte, szeslong skórą amerykańską, otomana, kozetka, dwa krzesła, garniturek fantazyjny. Krucza 49, tapicer. 32466

Meble tanio, kompletne urządzenia salonowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble, w całości lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Mokotowska 59, Koperski, przy placu św. Aleksandra. 32505

Maszyna Cornellego tanio sprzedaje się.— Hotel Angielski, stróż wskaże. 32787

Mleko z Adamowa pod Grodziskiem sprzedaję, kwarta 9 kop. Wspólna 33. 32215

Meble z czterech pokojów, prawie nowe, do sprzedania za przystępną cenę. Krucza 10, rządca domu. 30922

Meble sprzedaję używane, całe kryte, na wypłat, 2 łóżka francuskie; u tapicera, Nowy-Świat № 1. 33209

Meble tanio do sprzedania z pięciu pokojów z powodu wyjazdu. Nowy-Świat 21, mieszkania 28, drugie podwórze, drugie piętro. 32671

Na raty zegarki złote i srebrne. Dzika 20, mieszkania 34, Ignacy Tagszejn. 32877

Nawóz koński do sprzedania w domu № 29, przy ulicy Długiej. 33235

Nowa-Praga, ulica Stolarska № 7, u Kazimierza Kryszaka jest do sprzedania szyfskarta do Ameryki. 33163

Okrycia dwa, czarne pluszowe i aksamitne, są do sprzedania w magazynie mód Dumay, Marszałkowska 152. 33262

Otomana prawie nowa za pół ceny, toaleta damska. Leszno 33, mieszk. 8, do 11-ej zrana, od godz. 2—5-ej. 33275

Otomanę brokatelą krytą sprzedam tanio — Krakowskie-Przedmieście 20, m. 11. 32613

Okazja!! Wyprzedaż świeżych okryć damskich niżej ceny kosztu. Świętokrzyzka 8, mieszk. 6. 32583

Powozik lub dorożka nowa do sprzedania Nowogrodzka № 2. 32666

Pianino dobre sprzedaję. Nowy-Świat № 9, Gruszczyński. 32471

Pianina nowe o strunach krzyżowanych, w znacznym wyborze, sprzedaje po cenach najprzystępniejszych A. Dütz, Jasna 3. Specjalna fabryka. 32348

Palto damskie zagraniczne, nowe, do sprzedania. Marszałkowska 69, sklep galanteryjny. 32921

Potrzebna jest miedziana kufa do nafty.— Wiadomość w sklepie mydlarskim u Zubrzyckiego, Twarda róg Żelaznej. 33199

Palto zimowe nowe, surdut, spodnie na duży wzrost sprzedam za pół ceny. Dwa pierścionki z kamieniami. Ulica Podwale 18, mieszkania 7. 33251

Rotunda wełniana szewiotowa, okrywka pluszowa, okrycie jesienne, suknia jedwabna strojna. Ul. Chłodna № 30, m. 4, od 10 do 4-ej. 33240

Szafka paryska do pasztetów oraz kilka tuzinów łyżek, widelców, noży, łyżeczek, łyżki wazowe, wszystko platerowane. Nowy Świat № 27, mieszkania 14. 32775

Suknia jedwabna żółta, ubrana pawiemi piórami, tanio do sprzedania. Hoża 5, mieszkania 12. 33105

Szafy orzechowe rozbierane. Ul. Pańska № 21, u stolarza. 33211

Skrzypce i altówka włoskie do sprzedania. Od godz. 2 do 3-ej po południu. Chłodna № 22, m. 12. 33203

Skrzypce z roku 1762 do sprzedania za 50 rs. Niecała 12, m. 4. 33224

Sprzedam szafy orzechowe i machoniowe, łóżka orzechowe i machoniowe, szafki nocne i umywalnie. Twarda № 52. 33020

Staniki trykotowe oraz żakietki jesienne najtaniej u K. Mantey, ulica Świętokrzyzka 8. 32584

Tanio garnitur mebli machoniowy, używany. Żórawia 26, u tapicera. 32530

Tumaki damskie używane tanio sprzedam. Wiejska 9, mieszkania 8. 33180

Walca introligatorska tanio. Elektoralna № 7, mieszk. 23. 3277r

Interesa handl. i majątk.

Apteka. Poszukuję dzierżawy apteki z obrotem do 20,000 rs., lub też kupna z obrotem od 5 do 7,000. Reflektanci z treściwym opisem raczą się zgłosić do p. Cybulskiego w Raczkach przez Suwałki. Tamże jest apteka do sprzedania, egzystująca od lat 8-iu z obrotem 1,600—1,700 rs. 33202

Bufet w handlu win i wódek odstepuję ludziom fachowym i uczciwym; pierwszy miesiąc bezpłatnie. Mogę oddać i piwo za gwarancją. Kuchnia i mieszkanie na miejscu. Wiadomość Podwal 18, mieszk. 23, od 6—8 wieczorem. 33175

Człowiek młody, handlowiec, samotny, otwierając handel win, wódek i restaurację w odpowiedniej dzielnicy, poszukuję wspólniczki lub wapólnika z kapitałem od 400 do 600 rs. Może być niefachowiec, lecz człowiek uczciwy, lub też za stosowną kaucją może być na pensji z utrzymaniem i mieszkaniem. Oferty pod literami F. Ch, proszę składać w kantorze Kurjera. 33174

Dom z dochodem około 7,000 rubli do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość u adwokata przysięgłego Piaskowskiego (Chmielna 29). 32163

Do sprzedania skład węgli. Ulica Chmielna 63. 32934

Domek nieduży sprzedam, zamienię. Ulica Pawia № 75. 32899

Dom w środku miasta położony, przynoszący brutto 7,000 rs. dochodu, Towarzystwa 21,000 rs., jest do sprzedania. Do kupna potrzebna jest suma rs. 30,000. Wiadomość w handlu win P. Voigt et Comp., Bielańska № 5. 32564

Do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją. Ulica Śliska № 60. 33008

Do sprzedania sklep spozywczy z oknem wystawowem. Ulica Chłodna 31. 33219

Do sprzedania na dogodnych warunkach kamienica piętrowa z oficyną i ogrodem w m. Częstochowie, w środkowym punkcie alei. Wiadomość w księgarni M. Lipskiej w Częstochowie. 3322r

Do sprzedania kawiarnia. Ulica Próżna № 3. 33191

Handel win i towarów kolonjalnych z powodu interesow familijnych do odstąpienia zaraz za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Chmielna 55, m. 34, między 4 a 5-tą po południu. 32933

Interes korzystny, zapewniający utrżymanie rodzinie, łatwy do prowadzenia, jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: Chmielna № 38, skład wódek. 33252

Jest do wydzierżawienia od 1-go stycznia propinacja w dobrach Miastków, st. poczt. Garwolin, kościół, sąd, gmina; dla chrześcjanina. 32918

Jest do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją, z dwoma pokojami. Komorne 16 rubli miesięcznie. Ulica Wilcza № 9. 32417

Jest do odstąpienia majątek w blizkości Warszawy, między cukrowniami, włók 21, w pszennej glebie, w całości lub w czterech częściach. Wiadomość u adwokata Biskupskiego, Elektoralna 53. 33184

Jest do odstąpienia skład węgla. Smocza № 19. Wiadomość w składzie. 32850

Kupiec samotny potrzebuje wspólniczki z 600 rs. do prowadzenia samodzielnie interesu. Oferty: biuro „Monopol", Senatorska 28, Samotny. 32689

Kawiarnia jest do sprzedania niedrogo z całem urządzeniem. Wiadomość: ul. Aleksandrja № 2. 32789

Kawiarnia do sprzedania z powodu zmiany interesu w dobrym punkcie. Ulica Żelazna № 33. 33226

Magle do sprzedanin. Wiadomość ulica Chmielna № 38. 33186

Magle są do sprzedania. Ulica Chmielna № 68. 33168

Majątki ziemskie od 5 włók do 250 włók do sprzedania z wszelkiemi wymaganiami oraz domy na 10%. Wiadomość u pełnomocnika, Marszałkowska 136, mieszkania 15. Dzierżawy donacyjne. Do 9-ej zrana i od 5-ej do 7-ej po południu. 32788

Na czasie! Posiadający niewielki kapitał może nabyć sklep z dobrze procentującemi towarami. Wiadomość: Czysta 6—19. 33076

Pralnia do sprzedania. Aleksandrja № 3. 32660

Poszukuję wspólnika do interesu w Rosji, z kapitałem 3,000 rubli, obesnanego z handlem win. Oferty proszę składać pod L. D. w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 3290r

Potrzebny wspólnik do składu węgla, który mogę sprzedać. Świętojerska 5. 33173

Restauracja do sprzedania przy pryncypalnej ulicy na bardzo przystępnych warunkach. Nowy-Świat № 52, mieszkania № 8. 3 230

Sklep rzeźniczy z urządzeniem i warsztatem, w domu murowanym, dobrym punkcie w rynku, do sprzedania zaraz lub od Nowego Roku za przystępną cenę. Wiadomość w Grodzisku u Marjanny Ręczewicz, w karczmie przy dworcu kolei. 32180

Sklep spożywczy z czeladnikami stołującymi się do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Nowogrodzka № 19. 33190

Sprzedam dom w Warszawie. Nowogrodzka 9, m. 27, od 10—12. 33216

Sklep wiktuałów z dystrybucją i galanterją do sprzedania za rs. 500. Wiadomość Krzywe-Koło № 28, mieszk. 3. 33231

Skład węgli do sprzedania. Marszałkowska 63. 33250

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Krak.-Przedmieście № 10. 32702

Sklep spożywczy z kawiarnią do odstąpienia z powodu słabości. Kiosk, Marszałkowska róg Alei Jerozolimskiej. 3287r

Sklep spożywczy sprzedam tanio z powodu śmierci żony, nie mogąc sam prowadzić.—Obożna 9. 32891

Sklep spożywczy z naftą do sprzedania.—Ogrodowa № 5. 32942

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Koszykowa № 36. 32940

Sklep do sprzedania spożywczo-dystrybucyjny. Ul. Ogrodowa № 32. 32602

Większy skład węgli z mieszkaniem i urządzeniem do sprzedania. Kiosk, Plac św. Aleksandra. 32687

Wspólników potrzebuję z udziałem w zajęciu, do interesu nowego, bez konkurencji, z kapitałem 4 do 5,000. Jerozolimska 64, mieszk. 5, w godzinach do 11-ej i od 2-ej do 4-ej. 32557

W Częstochowie z przyczyny nagłego wyjazdu do sprzedania dom murowany, piętrowy, narożny, z dwoma frontami i oficyną w dobrym stanie, może być użyty na fabrykę, ponieważ stoi blizko rzeki Warty, przy ulicy Warszawskiej, w nim się mieści piekarnia i stajnie nowe na 42 konie. Pośrednictwo wyłącza się.—Wiadomość u niżej podpisanego właściciela. — Wincenty Kamiński, 31332

Z powodu otrzymania posady sprzedam sklep kolonjalny z wyrobioną klijentelą.—Wiadomość: Marszałkowska 130, skład herbaty. 33278r

Z powodu słabości właścicielki do odstąpienia sklep spożywczy. Miodowa 3. 3291r

6,000 rubli jest do ulokowania na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość: Solna 8, m. 25. 32576

Lokale.

A) **A. Wróblewski** i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3326r

A) **W. Zaborski.** Kantor przewozowy, Krakowskie - Przedmieście 60. Uskutecznia przeprowadzki, opakowania i przewóz mebli, towarów, po cenach umiarkowanych. 31049

A) **Przeprowadzki**, opakowania mebli i wysyłki towarów najtaniej załatwia kannor przewozowy Henryka Fruchtmana, Senatorska 36, telefonu № 679. 31957

Dwa duże, słoneczne pokoje, przedpokój, kuchnia i wygódka zaraz do wynajęcia. Żórawia 31, m. 14, od 4—6. 33072

Grodzisk. Dwa pokoje z balkonem i kuchnią do wynajęcia u P. Ptaszyńskiego. 32639

Lodownia wielka przemysłowa, blisko wody i miasta, do wynajęcia w całości lub częściowo. Wiadomość u właściciela, Widok 9, lub na miejscu, Fabryczna 16. 3183r

Młody francuz poszukuje pokoju z oddzielnem wejściem, umeblewanego, z usługą i opałem, w okolicach placu św. Aleksandra. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. dla Ł. 10. 33210

Mieszkanie dla kawalera, na pierwszem piętrze, suche, z balkonem, z usługą, przy rodzinie bezdzietnej. Bednarska 7, mieszkania 5. 33182

Mieszkanie z życiem dla panien, po rs. 20 miesięcznie. Hortensja 5—19, parter. 32972

Mieszkanie przy rodzinie, suche, ciepłe dla przyzwoitej panienki, za 4 rs. miesięcznie. Obożna 7. Kamińska. 33257

Poszukuje się zaraz dla panienki z prowincji pokoju, przyzwoicie umeblowanego, z całodziennem utrzymaniem, przy osobie inteligentnej, lub bezdzietnej rodzinie, jeżeli można z fortepianem. Oferty pod „Ł. 49." Kurjer Warszaw. 33080

Pokój umeblowany, przy Krakowskiem-Przedmieściu, suchy, ciepły, można z życiem dla jednej pani. Źródłowa 10, mieszkania № 5. 33022

Pokój duży do najęcia. Aleja Ujazdowska № 7. 33057

Pół sklepu z wystawą do odstąpienia, osobie uczciwej, na gałanterję, bieliznę, gorsety, lub tym podobny fach czysty i lekki. Wiadomość u rękawicznika, plac św. Aleksandra № 13. 32985

Potrzebne zaraz mieszkanie kawalerskie, (parter lub 1-e piętro), złożone z 3-ch lub 4-ch pokoi, przedpokoju i wygodami, na jednej z pryncypalnych ulic, w prostokącie między Alejami Jerozolimskiemi, Trębacką, Krakowskiem-Przedmieściem i Marszałkowską. Oferty: warszawskie biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. M. T. 33268

Pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem dla kobiety. Aleje Jerozolimskie 80, mieszkania 15. 33265

Przy familji pokój umeblowany, z utrzymaniem dla dam. Wspólna № 26. 33192

Potrzebne mieszkanie z 4-ch pokoi, na 1-m lub 2-m piętrze, z wanną, waterklozetem, w okolicach ulicy Bielańskiej. Oferty piśmienne proszę składać: Nalewki 18, skład gumowej manufaktury. 32975

Pokój ładny, frontowy, na pierwszem piętrze, z meblami lub bez, jest do odnajęcia zaraz, przy ulicy Wspólnej № 54, m. 3. 32890

Polna 30. Trzy pokoje, kuchnia, dwa wejścia, 20 rub. miesięcznie. Dwa pokoje kuchnia 9 rub. Ogród spacerowy wprost wyścigów. Blizko tramwaje. 32128

Pokój do odnajęcia, z całodzieunem utrzymaniem dla kobiety inteligentnej lub mężczyzny. Obożna 7, m. 2. 32962

Pokój z meblami, do najęcia zaraz. Chmielna 44—7. 32937

Salon, gabinet, przedpokój, elegancko umeblowane, obok kolumny Zygmunta. Podwale 4. 32889

Sklep na szynk, egzystujący od lat 30, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu, Świętokrzyzka № 4. 33206

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia do odstapienia od 1 grudnia. Jerozolimska 35, mieszkania 24. 32909

Zupełnie wyrestaurowane sześć pokoi: z balkonem, kuchnią, wszelkiemi wygodami, na 1-szem piętrze, do wynajęcia zaraz. Złota № 2. 32919

2 mieszkania po 2 pokoje z kuchnią, na parterze i piętrze, rs. 15 i 12, zaraz do wynajęcia, przy ulicy Kaliksta № 11. 32844

Doniesienia rozmaite.

A) **Massażystka** Marja Kowalska zatwierdzona przez urząd lekarski, massuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6. 31775

A) **Wyprzedaż** różnych towarów jedwabnych, wełnianych, kaszmirów na suknie, kortów, szewiotów angielskich, flaneli, barchanów i chustek wełnianych, kamgarnów, oraz materjałów fantazyjnych na dolmany i pokrycia futer, również znaczna ilość nagromadzonych resztek.—M. Szyszka, Żelazna-Brama 2. 3255r

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość i kurację od 10 rubli z umieszczeniem dziecka. Elektoralna 19. 32335

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 32839

Anons, J. Kaczyńskiej uczennicy B. Hersego przyjmuje suknie i okrycia do roboty, za fason angielski rs. 4. Wielka № 33, mieszkania 22. 32853

Akuszerka przyjmuje na słabość bez legitymacji. Umieszczenie dziecka, dyskrecja zapewniona. Pokoje oddzielne. Stosuje metodę antyseptyczną. Cena przystępna. Leszno 24, mieszkania 22. 33238

Adres: Chmielna 15, faski po maśle litewskiem, 20 kop. sztuka. 33197

Bezinteresewnie—przyjmę meble na skład, gwarancja pewna. Chmielna 35, mieszkania 8. 33200

Bazar wyrobów kobiecych, Królewska № 6, poleca szlafroki, matinki, krawaty, fartuszki, wyroby włóczkowe, hafty jedwabiem, złotem, oraz znaczenie bielizny po cenach nizkich. 29579

Bazar wyrobów kobiecych, Królewska № 6, przyjmuje obstalunki na bieliznę damską, męzką i dziecinną, po cenach nizkich. 29581

Bazar wyrobów kobiecych, Królewska № 6, poleca wyroby pończosznicze po nizkich cenach. 29580

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 4, przy Marszałkowskiej. 2 865

Barchany świeże, podszewki w dużym wyborze, towary norymberskie, wyroby włóczkowe, gotowe szlafroki, bluzki, fartuszki, halki itp., poleca L. C. Bronikowska, Erywańska 18. 31232

Do wspólnej nauki poszukuje się chłopczyka 6 do 7-u lat. Długa 51, 2-e piętro. 32967

Fotograf uczy na swoich aparatach. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Fotografa." 32670

Fabryka wyrobów platerowanych Groszkowskiego i Godyckiego, Żabia 9, w podwórzu. Poleca: Łyżki, widelce, noże, łyżeczki. Lichtarze, kandelabry, serwisy. Tace, cukiernice, patery, etażery. Komplety wyprawowe od rs. 50. Wszelkie wyroby platerowane po cenach 30% niższych od obecnie praktykowanych. Uskutecznia się reparacje i odnowienia zużytych przedmiotów. Groszkowski i Godycki, Żabia 9, w podwórzu. Fabryka sklepu nie posiada. 33249

Kapelusze ubieram i przerabiam od 20 kop. Sosnowa 11, m. 19. 33243

Krawaty różnych fasonów przyjmuje do roboty, oraz do prania i odnawiania, cèna przystępna. Nowogrodzka № 18, m. 1. 33236

Mężczyzna płacący z góry sto rubli za obiady czterdziesto-kopiejkowe otrzyma w dodatku mieszkanie, herbatę rano, wieczorem i usługę. Wiadomość: kiosk, róg Senatorskiej i Miodowej. 33215

Młody człowiek, wykształcony, praktyczny, obeznany z medycyną, posiadający języki, doskonale znający miejscowości klimatyczne i lecznicze w Europie, może zaopiekować się osobą udającą się zagranicę w celach leczniczych. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. dla J. W. 32418

Nagrody rs. 5. W czwartek o g. 9-ej wieczorem w przejeździe z Pięknej na plac św. Aleksandra, zgubiono laskę ze srebrną gałką, monogramem „B. P." Łaskawy znalazca zechce ją oddać za powyższem wynagrodzeniem na Złotą 44, m. 1, 33183

Obiady prywatne na świeżem maśle. Aleje Jerozolimskie 80, m. 15. 33264

Od 30 kop. ubieram kapelusze gustownie, podług żurnali paryzkich. Twarda 25, m. 2, parter. 33253

Reparacja biżuterji uskutecznia się prędko i tanio w magazynie sztucznych brylantów Marji Drasz, Nowo-Senatorska № 6. 25416

Strojenie fortepianów, pianin i reparacje tychże przyjmuję. Wiadomość: Długa 27, w dystrybucji. 33247

Tornistry, paski, teki, kuferki dla uczni poleca fabryka T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 26391

Tanio! ubieram kapelusze podług najświeższej mody. Trębacka № 9, m. 9. 32959

Udziela się lekcyj barbotiny na sposób zagraniczny. Nowogrodzka № 15, mieszkania 1. 32927

Zginął wczoraj pies, mops cztero-miesięczny, z ulicy Świętokrzyzkiej № 19, mieszkania 13. Znalazcą, raczy odesłać za zwrotem kosztów. 33260

19 Księgi główne gotowe i na obstslunek. Senatorska 19. 32951

19 Dzienniki gotowe i na obstałunek. Senatorska 19. 32951

19 Księgi kasowe gotowe i na obstalunek. Senatorska 19. 32951

19 Memorjały gotowe i na obstalunek, Senatorska 19. 32951

19 Księgi kopjowe z bibułki najlepszej białej i żółtej. Senatorska 19. 32951

19 Wszelkie roboty introligatorskie uskutecznia po możliwie nizkiej cenie zakład introligatorski A. Ciszewskiego, Senatorska 19. 32951

20 rs. nagrody znalazcy materjalnego pugilaresu, zawierającego kwit depozytowy, pieniądze i rozmaite papiery, a zgubionego pomiędzy Piękną a Marszałkowską d. 13 b. m. Wiadomość: Królewska 16, mieszkania 22, 4-te piętro. 33220

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 3 (15) Октября 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).